

Nowe rondo w Mikulczycach już w tym roku, a trasa z cichym asfaltem za kilkanaście miesięcy Kosztowny kilometr

Jesienią przyszłego roku pojedziemy w Zabrzu nową częścią al. Korfańskiego. Wybudowanie planowanego i oczekiwanego od około trzydziestu lat ponad kilometrowego połączenia os. Kopernika z Mikulczycami miasto, za sprawą umowy podpisanej kilka dni temu, zleciło spółce Eurovia Polska. Co ciekawe, projektantem drogi jest zabrzezanin Jacek Domicz, którego ojciec brał udział w planowaniu m.in. wiaduktu nad Parkiem Miejskim, a on sam „rysował” ulicę Piłsudskiego i wymyślił parkingi koło Miejskiego Ogrodu Botanicznego.

Koszt prac jest niebagatelny i wynosi 43 miliony złotych. Na ten cel Zabrze aż 30 milionów zł zdobyło w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Nowego Ładu. Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu, uważa, że inwestycja i tak nie byłaby możliwa, gdyby miasto nie zawarło w 2017 roku umowy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



UM ZABRZE

Policjanci z komisariatu I w Zabrzu zostali wezwani w minioną sobotę do uspokojenia awantury domowej przy ulicy Reymonta. Zgłoszenie brzmiało jak wiele podobnych, ale na miejscu okazało się jednak, że właśnie w mieszkaniu stróża prawa odzyskali skradzioną... zaporę drogową.

Znak (w) pokoju

– Interwencja pierwotnie dotyczyła 21-letniego mężczyzny, który miał na pieńku z ojcem i wszczął awanturę. Będąc już w mieszkaniu, policjanci zobaczyli tam podwójną zaporę drogową wraz ze słupkami oraz tablicą z napisem „przeście drugą stronę ulicy” – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Okazało się, że zaporę z budowy przy ul. Roosevelta 22 i przytasczył do domu właśnie 21-latek. Mężczyznę zatrzymano więc i przewieziono do komisariatu, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące kradzieży. Złodziej tłumaczył, iż chciał po prostu w ciekawy sposób udekorować sobie pokój. Teraz czeka go proces sądowy, w którym grozi mu do 5 lat więzienia.

Tymczasem policjanci z V komisariatu w Rokietnicy zatrzymali innego, domowego agresora. Będący pod wpływem alkoholu lub narkotyków 30-letni mężczyzna od roku wszczywał regularnie awantury, podczas których dopuszczał się przemocy wobec rodziców. Wykorzystując ich wiek oraz zły stan zdrowia, sprawca wymuszał przekazywanie pieniędzy, które wydawał na alkohol i narkotyki. Podejrzanego objęto dozorem policji i nakazano opuszczenia mieszkania. Grozi mu do 8 lat więzienia. (pej)

REKLAMA

Czytaj na stronie 5

534 300 409
dom100.eu

Apartamenty Żukow Centrum
ul. Nad Naramiem 1a

Niepubliczne Językowe Sportowe Przedzadki z Oddziałami Integracyjnymi i z Oddziałami Specjalnymi

„Miriada”

Czytaj na stronie 8

PRZEDSZKOLE REPUBLIKI
MIRIADA

ISSN 0209-2719



9 770209 1271945

Do bardzo groźnego wypadku doszło w poświęcony wtorek na wiadukcie biegnącym nad autostradą A4 w Zabrzu-Kończycach. 38-letni motocyklista z Rudy Śląskiej z impetem uderzył w osobowe audi (na zdjęciu), które tuż przed nim zaczęło skręcać, za jeżdżąc mu drogę. Kierowca jednoślada z licznymi złamaniami nóg i prawdopodobnie rąk, a także obrażeniami wewnętrznymi, został przewieziony do szpitala.

Wszystko to wydarzyło się około godz. 18. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że wjeżdżający na wiadukt na ulicy Chudowskiej od strony Chudowa

Poważny wypadek motocyklisty nad autostradą A4

Cieężko ranny

38-letni kierowca audi A6 z powiatu namysłowskiego, chciał zjechać na autostradę, w kierunku Wrocławia. – W trakcie skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka kawasaki i doprowadził do wypadku. Uderzenie było tak silne, że motocyklista przeleciał w powietrzu około dziesięć metrów. Do czasu zabrania go przez pogotowie, był przytomny, choć ciężko ranny. Jest szansa, że wyjdzie z tego, jednakże na pewno czeka go długotrwałe leczenie i rehabilitacja – uważa Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzeńskiej policji. (pej)



KMPSP ZABRZE

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jego linia kredytowa pozwoliła na finansowanie pozostałej kwoty, czyli 13 milionów złotych. – *Przedłużenie alei Korfańskiego to inwestycja strategiczna, która usprawni komunikację pomiędzy północną i południową częścią Zabrze oraz ułatwi dojazd do specjalnej strefy ekonomicznej. To kolejne zadanie w ramach konsekwentnie prowadzonej rozbudowy i modernizacji infrastruktury drogowej oraz tramwajowej w naszym mieście* – przekonuje Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze.

– Nowa droga poprzez dwa duże ronda połączy aleje Korfańskiego (przy ulicy Heweliusza) z ulicą Brygadystów (przy ulicy Tarnopolskiej) – tłumaczy Jacek Domicz. – Oprócz drogi, która znacznie odciąży ruch w śródmieściu, mieszkańcy będą mogli korzystać także z nowych chodników czy ścieżek rowerowych. Nie zabraknie także oświetlenia ledowego i obniżających hałas ekranów akustycznych. Zastosowany będzie także specjalny „cichy” asfalt. Największym wyzwaniem dla mnie, jako projektanta, było sprzężenie ronda przy ul. Brygadystów z torami tramwajowymi. To będzie także skomplikowane miejsce dla budowlańców, bo wcześniej planowana przebudowa tego torowiska musi być skorelowana z budową nowego ronda.

– To rzeczywiście jeden z niewralgicznych punktów – mówi o tym rondzie (na wizualizacji) Krzysztof Szczepanik, dyrektor śląskiego oddziału Eurovii. – Szyny pozo-

Kosztowny kilometr



WIZUALIZACJA: INFACAD STUDIO PROJEKTÓW DROGOWYCH

staną w tym samym miejscu, ale ze względu na fakt, iż jest to ruchliwe skrzyżowanie prace będą utrudnione i trzeba się liczyć z czasowymi niedogodnościami w ruchu samochodowym. To rondo planujemy wybudować jeszcze w tym roku. Tak naprawdę inwestycja zajmie nam 17 miesięcy, ale będą jeszcze odbiory techniczne, drobiazgi wykończeniowe. Obaw o zachowanie terminu

– 14 października 2023 roku – nie mamy.

W ramach budowy powstaną dwa mosty: nad jarem po kolei pisakowej oraz nad ciekim wodnym. Wybudowane zostaną również skrzyżowania z ul. 11 Listopada oraz z ulicą Mickiewicza. Ulica Drobna i Nadrzeczna nie będą miały z nową trasą łączności. Prace rozpoczną się od przebudowy sieci. – Właściwie będzie to

najtrudniejszy etap z uwagi na możliwość wystąpienia kolizji z istniejącą, a nieodnotowaną w archiwach podziemną infrastrukturą, co często zdarza się w tak zurbanizowanym terenie – mówi Marek Samol z Eurovii, kierownik budowy. – Natrafić możemy nie tylko na jakieś kable czy rury, ale także zapomniane obiekty. Mam jednak nadzieję, że sprawnie przejdziemy ten etap prac i będziemy mogli przystąpić do robót w zakresie drogowym.

Jedną z przeszkód do pokonania jest tzw. bunkier, a właściwie schron z lat 1942-43 (fachowo – kryta szczelina przeciwlotnicza LSDG Luftschutz Deckungsgraben dla ponad 100 osób – na zdjęciu), umiejscowiony w parku koło schodów w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 24. Jego ściany są z lanego betonu, a część stropu z prefabrykatów. Wejście jest zamurowane, ale wiadomo, że tego typu obiekty miały podziemne korytarze o szerokości metra. Są prawdopodobnie zasypane. Służył zapewne dla ochrony społeczności wspomnianej szkoły i w związku

z tym krążyły nawet legendy o jego podziemnym połączeniu z placówką. Nigdzie jednak, także w szkole, żadne dokumenty na ten temat się nie zachowały. Ponad ziemię wystaje tylko fragment budowli, ale to być może jedna z największych tego typu wojennych pamiątek w Miskulczycach.

– Drugim obiektem na jaki mogą natrafić ekipy budowlane będą kamienne pozostałości po murowanym piecu szybowym tzw. wapienniku, który funkcjonował na przełomie XIX i XX wieku w pobliżu dzisiejszej ulicy Mickiewicza, na skraju dawnego wielkiego kamieniołomu – mówi Dariusz Walerjański, historyk, przewodniczący komisji kultury i dziedzictwa Rady Miasta. Służył do wypalania skał wapiennych w celu uzyskania wapna palonego. Ten piec jest widoczny na starych mapach kartograficznych. – Myślę, że to jedyne materialne skarby, które napotkają ekipy na trasie budowy nowej drogi. Warto je udokumentować i spisać, uwiecznić na zdjęciach i w archiwach. (jak)



DARIUSZ WALERJAŃSKI

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683-103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10-17
wt.-pt. godz. 10-16

Druk: Polskapiresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl

Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

Miasto Zabrze podpisało także kilka dni temu z Eurovią umowę na przebudowę wiaduktu nad drogą krajową nr 88 w ciągu ulicy Hermisza. Jego główna płyta zostanie w całości rozebrana i zgodnie ze sztuką inżynierską odbudowana. Wzmocnione zostaną stalowe dźwigary, przebudowane zostaną przyczółki i podpory. Na koniec wykonana oczywiście zostanie nowa nawierzchnia wraz dylatacjami i nowym odwodnieniem. Koszt prac to ponad 2,5 miliona złotych. Roboty potrwać do stycznia 2023 roku. (jl)

Remont wiaduktu



UM ZABRZE

Policja alarmuje, by zamontować separatory ruchu na al. Nowaka-Jeziorańskiego. Miejski Zarząd Dróg nie widzi takiej możliwości

Najniebezpieczniejsza z dróg

Szef policji drogowej w naszym mieście – Grzegorz Wiatrak osobiście zabrał głos i oficjalnie potwierdził nasze ustalenia sprzed miesiąca: aleja Jana Nowaka-Jeziorańskiego, będąca częścią drogi krajowej nr 88, jest najniebezpieczniejszym odcinkiem trasy łączącej powiat gliwicki z Bytomiem. W związku z tym wymaga pilnego rozgraniczenia przeciwnych pasów ruchu na wzór tego, co zrobiono na jej fragmentach w ościennych miastach. W ten bowiem sposób można by poważnie zminimalizować ryzyko poważnych wypadków i kolizji. Niewiele bowiem trzeba, by pędzący naprzeciwko siebie wspólną jezdnią kierowcy – na pozór szeroką i bezpieczną – wpadali na siebie przy utracie przyczepności. Dość powiedzieć, że tylko w pierwszym kwartale tego roku doszło tam do blisko dwudziestu niebezpiecznych zdarzeń drogowych, w tym dwóch śmiertelnych. Szczęście w nieszczeście, ta brutalnie tragiczna prawda za sprawą pytań naszego dziennikarza w końcu dotarła do radnych zasiadających w komisji prawa i bezpieczeństwa publicznego Rady Miasta. Ci jeszcze przed świętami przegłosowali wniosek do prezydent miasta o przeznaczenie pieniędzy na postawienie betonowego separatora.



Gliwice już sobie poradziły z problemem i na swym odcinku DK 88 zamontowały sztywne separatory przeciwnych kierunków ruchu. Zabrze przekonuje, że to zbyt kosztowna inwestycja

To miał być wizerunkowy sukces komisji kierowanej przez radnego Skutecznych dla Zabrze – Joachima Wienchora. Zaprosił on na kwietniowe posiedzenie komendanta policji wraz z szefem miejscowej drogówki oraz szefem straży miejskiej. Tematem była kwestia bezpieczeństwa w ruchu drogowym Zabrze, zwłaszcza w kontekście zawirowań organizacyjnych związanych z budową centrum przesiadkowego. Sposób prowadzenia posiedzenia i wygłaszane przez Wienchora oświadczenia miały skłaniać do jedynej konkluzji: w Zabrzu jest na drogach bezpiecznie!

Kluczowe pytania

I pewnie dlatego pierwotnie przewodniczący obrad nie zareagował i nie dociekał istoty sprawy, gdy z ust przedstawicieli policji padło krótkie, ale wyraźne wtrącenie o tym, że

na DK 88 jest niebezpiecznie. O kwestie te zaczął dopiero dopytwać uczestniczący w spotkaniu dziennikarz **GŁOSU**, nawiązując do swego artykułu z 10 marca – *Aleja grozy*. A ów tekst był m.in. o dwóch śmiertelnych, tegorocznych wypadkach i walce policji drogowej z szaleńcami za kierownicą, z których niektórzy przy jednokrotnym pokonywaniu al. Nowaka-Jeziorańskiego potrafili dwukrotnie wpaść na cel radarów, gnając bez opamiętania, a nawet uciekając przed radiowozem!

Do zadanych przez dziennikarza pytań podczas posiedzenia komisji, odniósł się Grzegorz Wiatrak, naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Zabrzu, rozwijając myśl siedzącego obok komendanta garnizonu: – *Niedawno uczestniczyliśmy jako zabrzańska policja w takim rekonesansie*

po DK 88 z udziałem różnych służb trzech miast, przez które m.in. przebiega ta trasa. W nawiązaniu do odnotowanych zdarzeń, sprawdzaliśmy sposób jej zabezpieczenia oraz zastosowane rozwiązania. I okazało się, że zabrzański odcinek tej drogi jest oceniany jako najbardziej niebezpieczny – przyznał naczelnik Wiatrak.

Policja: MZD odmawia

Jak wskazywał jednocześnie, niemal po każdym poważniejszym wypadku na tej jezdni, zabrzańska policja pisemnie informuje Miejski Zarząd Dróg w Zabrzu o przyczynach zdarzenia i zaleceniach do wdrożenia, w tym przede wszystkim o konieczności zamontowania trwałego separatora przeciwnych pasów ruchu, bo stosowane obecnie plastikowe słupki nie zapobiegają tragediom. – *Na bytomskim i gliwickim odcinku dało się wprowadzić takie*

rozwiązanie, ale w przypadku zabrzańskiego fragmentu, Miejski Zarząd Dróg konsekwentnie nam odmawia twierdząc, że się nie da tego zrobić – podkreślił szef zabrzańskiej drogówki.

Skomentował też pojawiające się w przestrzeni medialnej wyjaśnienia dyrekcji MZD, według której DK 88 jest zbyt wąska, by można było zainstalować betonowe separatory bez naruszania przepisów gabarytowych jezdni. – *Na pewnej części drogi zapewne da się takie separatory zamontować. A tam, gdzie jest zbyt wąsko, można po prostu wprowadzić zwięźlenie do jednego pasa ruchu w jednym kierunku, co by na pewno wyhamowało prędkość aut i poprawiło bezpieczeństwo. Takie rozwiązanie zastosowano na pewnych odcinkach gliwickich i sprawdza się doskonale* – podsumował oficer policji.

Uczestniczący w spotkaniu radni byli wyraźnie zaskoczeni taką dozą krytycznych informacji. W związku z tym przewodniczący Wienchor zaproponował przyjęcie wniosku do prezydent miasta o pilne zorganizowanie montażu betonowych separatorów ruchu na zabrzańskim odcinku DK 88. Dokument przeszedł jednomyślnie. Problem jednak w tym, że pismo nie ma charakteru wiążącego...

MZD trwa przy swoim

Jak teraz dyrekcja MZD zapatruje się na sprawę i czy jest szansa, by miasto znalazło pieniądze na tę inwestycję? Niestety, z przesłanych nam pisemnych wyjaśnień dyrektor Danuty Bochyńskiej-Podloch na razie nie wylania się optymistyczny obraz. „Nie byłam obecna na ostatnim posiedzeniu Komisji Prawa i Bezpieczeństwa Publicznego. MZD nie został zaproszony, bowiem tematy-

ka posiedzenia nie była z nami powiązana. Nie znam też treści wniosku radnych do pani prezydent, ani jego uzasadnienia. Dla nas, jako zarządu dróg, nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany wcześniejszej opinii przedstawionej na łamach **GŁOSU**. Ponadto pragnę zwrócić uwagę, że decyzje w tej sprawie może podjąć wyłącznie organ zarządzający ruchem, a więc prezydent miasta, w imieniu której tymi sprawami zajmuje się biuro głównego inżyniera miasta. MZD posiada kompetencje jedynie w zakresie opiniowania projektów organizacji ruchu” – napisała dyr. Bochyńska-Podloch.

Będą radary?

Tymczasem w ostatnich dniach w mediach internetowych pojawiła się informacja, iż krajowa centrala Inspekcji Transportu Drogowego zaakceptowała złożony już w 2019 roku wniosek zabrzańskiej policji, by przy DK 88 zamontować tzw. odcinkowy pomiar prędkości. Wygląda na to, że obejmie on swym zasięgiem zabrzański, jak i gliwicki fragment al. Nowaka-Jeziorańskiego. Specjalny system kamer i radarów oceni na podstawie czasu przejazdu z punktu A do B średnią prędkość każdego samochodu. W przypadku przekroczenia dopuszczalnego limitu, wykonywane jest zdjęcie pojazdu i kierowcy, na podstawie którego wystawiany jest mandat wraz z naliczeniem punktów karnych. Rozstrzygnięty już został nawet przetarg na wykonanie tego systemu dla blisko czterdziestu nowych lokalizacji w całej Polsce, w tym także i u nas. Oby tylko ta wiadomość, nie osłabiła zapala zabrzańskich samorządowców i urzędników, do poprawienia zabezpieczeń samej drogi.

PRZEMYSŁAW JARASZ

OGŁOSZENIE

Enterna medica
centrum nowoczesnej medycyny

Zarezerwuj szybki termin u naszych
specjalistów z wielu dziedzin medycyny,
tel. 518 313 600

Centrum nowoczesnej medycyny i edukacji Enterna Medica,
ul. Wolności 338b, 41-800 Zabrze

enterna.pl

OTWIERAMY SIĘ DLA CIEBIE

W niektórych autobusach można już płacić plastikową kartą

Zbliżenie z kasownikiem

W połowie lutego Zarząd Transportu Metropolitalnego zamontował w kilkudziesięciu autobusach automaty umożliwiające bezgotówkowe transakcje kartami płatniczymi. Zabranie – bo pierwsze urządzenia trafiły na linie obsługujące Gliwice, z których większość obejmuje i nasze miasto – nie będą już „gorsi” od mieszkańców największych polskich miast. Urządzenia z dużymi, dotykowymi ekranami oraz intuicyjnym układem graficznym umożliwiają zarówno transakcje kartą płatniczą, jak i tradycyjną ŚKUP. Docelowo mają się znaleźć one we wszystkich autobusach i tramwajach metropolii. Jak to jednak bywa, na początku nie obyło się bez nieporozumień...

Pan Damian mieszka w Gliwicach, jednak pracuje w jednym z zakładów zatrudniających osoby niepełnosprawne w naszym mieście. Z racji codziennych dojazdów do pracy, od lat wykupuje w punkcie obsługi pasażera miesięczny bilet autobusowy, rejestrowany na karcie ŚKUP. Gliwiczanie w niewielkim stopniu opanowali umiejętność czytania i pisania. Stosowany w starych ka-

sownikach system rejestracji karty po wejściu do pojazdu (poprzez przyłożenie jej), nie stanowił dla niego problemu. Rankiem tamtego dnia stało się jednak inaczej. – Po wejściu do autobusu zauważyłem, że kasownik jest jakiś inny, większy. Próbowałem powtórzyć zwykłe czynności, jednak bez efektu. Współpasażer wytłumaczył mi, że komunikat na ekranie mówi, iż wejście nie zostało zapisane – wspomina mężczyzna. – Cały w nerwach, obawiając się kontroli dojechałem na dworzec w Zabrze. Na szczęście w „6”, którą wracałem takiej niespodzianki już nie było.

Kamila Rożnowska, rzeczniczka prasowa Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, wyjaśnia nam, że bilety długookresowe bez limitu przejazdów (takie jakim posługuje się nasz Czytelnik) w ogóle nie wymagają od ich posiadaczy ani rejestracji wejścia do pojazdu, ani wyjścia z niego. Podczas zakupu takiego biletu, niezależnie od tego, gdzie został dokonany (np. w punkcie obsługi pasażera czy w automacie biletowym), są one automatycznie aktywowane od

wybranej przez pasażera daty. Dlatego też nie ma konieczności przenoszenia ich na kartę, czyli przykładania karty do kasownika. – Jedynym wyjątkiem są bilety wieloprzejazdowe, gdy bilety są ważne przez pół roku, ale z określonym limitem przejazdów – tłumaczy Rożnowska. – Bilety te ze względu na swoją specyfikę wymagają, aby pasażer zarejestrował swój przejazd poprzez przyłożenie karty do kasownika. Wówczas z zakupionego limitu przejazdów, zostanie wykorzystany jeden.

Podobne urządzenia od trzech lat funkcjonują już z powodzeniem w pojazdach komunikacji miejskiej w Tychach. Teraz ZTM wprowadza je na wyraźne zapotrzebowanie pasażerów, którzy często wolą posługiwać się kartą płatniczą bądź aplikacją. Na początek, obok wybranych linii będą montowane u nas we wszystkich nowych autobusach i tramwajach. W pojazdach tych będą dwa rodzaje nowych urządzeń: wspomniane już automaty z dużym ekranem dotykowym do obsługi kart ŚKUP oraz realizacji płatności kar-

tami płatniczymi oraz mniejsze kasowniki obsługiwane przy pomocy wbudowanych w ekran przycisków funkcyjnych, przeznaczone wyłącznie do obsługi kart ŚKUP. Liczba tych urządzeń w pojeździe ma odpowiadać liczbie drzwi. Dla najpopularniejszych pojazdów z trzema wejściami będzie to co najmniej jeden automat biletowy i dwa kasowniki. Dzięki temu rozwiązaniu swój przejazd będą mogli opłacić zarówno pasażerowie korzystający z karty ŚKUP, jak i chcący użyć karty zbliżeniowej.

Na obu urządzeniach będzie możliwość zarejestrowania wejścia i wyjścia w taryfie odległościowej, która jest dla nich taryfą domyślną. Nie wymaga to od pasażera wykonywania żadnych czynności poza przyłożeniem karty ŚKUP do czytnika. W momencie zarejestrowania wejścia, rezerwowana jest kwota należna za przejazd do końca kursu. Przy zarejestrowaniu wyjścia system automatycznie dokonuje rozliczenia przejazdu za rzeczywiste przejechany odcinek. Ponadto obydwa urządzenia,

w przypadku posiadania biletu zapisanego na karcie ŚKUP, po przyłożeniu karty do czytnika (bez dodatkowego wyboru funkcji) dokonają automatycznego skasowania jednego biletu. W przypadku posiadania na karcie kilku różnych rodzajów biletów, wyświetlona zostanie ich lista, która pozwoli na dokonanie wyboru tego, który chce się skasować. Z ich pomocą będzie też możliwe sprawdzenie stanu salda e-portmonetki oraz listy biletów zapisanych na Karcie ŚKUP lub sprawdzenie ważności zakupionego uprawnienia do przejazdu, a także zmiana języków na ekranie (dostępne: niemiecki, angielski, polski).

Kupno przy pomocy karty płatniczej jednorazowych biletów strefowo-czasowych (jedno miasto/20 minut, dwa miasta/40 minut, sieć/90 minut) oraz biletu dziennego dla jednej lub kilku osób (w opcji normalnej i ulgowej) oraz biletów w taryfie odległościowej z rejestracją wejścia i wyjścia dla jednej lub kilku osób będzie możliwy będzie jednak tylko w urządzeniach większych. (eska)



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza II ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomości będące przedmiotem przetargu stanowią własność Gminy Miejskiej Zabrze, położone są w Zabrzu przy ul. Jana Keplera, obręb Mikulczyce i obejmują działki:

- nr 2491/52 o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2492/52 o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2494/52 o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8.

Opis nieruchomości:

Nieruchomości niezabudowane, porośnięte zielenią, położone na osiedlu im. Mikołaja Kopernika. Działki posiadają kształt regularny, zbliżony do prostokąta. Teren płaski, konfiguracja każdej z działek dobra – odpowiednia do zabudowy garażem.

Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Ceny wywoławcze nieruchomości zostały ustalone na kwotę:

- działka nr 2491/52 o pow. 0,0019 ha – 11 000,00 zł,
- działka nr 2492/52 o pow. 0,0019 ha – 11 000,00 zł,
- działka nr 2494/52 o pow. 0,0018 ha – 10 000,00 zł.

Wylicytowaną cenę sprzedaży nieruchomości wraz z należnym podatkiem VAT oraz opłatą jednorazową za ustanowienie służebności gruntowej w kwocie 369,00 zł, należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się **13 czerwca 2022 r.** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 **od godz. 9⁰⁰** według kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium:



- na działkę nr 2491/52 w wysokości 2 200,00 zł,
- na działkę nr 2492/52 w wysokości 2 200,00 zł,
- na działkę nr 2494/52 w wysokości 2 000,00 zł.

należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do dnia 6 czerwca 2022 r.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca firmę.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

Przed otwarciem przetargu, uczestnik przetargu winien przedstawić komisji przetargowej:

- dokument tożsamości,
- pełnomocnictwo, w przypadku pełnomocnika,
- aktualny odpis z właściwego rejestru dla podmiotu podlegającego wpisowi.

Jeżeli osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i w terminie podanych przez

organizatora przetargu, Prezydent Miasta Zabrze może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje:

Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Działki nr: 2491/52 i 2492/52 zostały przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Zabrze nr 908/ON/2021 z dnia 15 listopada 2021 r.

Działka nr 2494/52 została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Zabrze nr 907/ON/2021 z dnia 15 listopada 2021 r.

Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz. U z 2021, poz. 2213).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrótu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastrzabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastrzabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

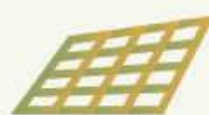
Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.

3 pokoje od 330 000 zł

Apartamenty Zabrze Centrum
ul. Nad Kanałem 14



Zamknięte
i monitorowane osiedle



Instalacja
fotowoltaiczna



Windy
i garaże podziemne



Duże balkony
i ogrody na parterze



Stacja ładowania



Plac zabaw



Gwarancja ceny



dom100.eu



534 300 409

Komisja rewizyjna Rady Miasta w Zabrzu wraz z przedstawicielami Miejskiego Zarządu Dróg chwala się, jak to wspólnymi siłami zdołali wdrożyć w życie opracowywane przez kilka miesięcy poprawki do kończącej się już Akcji Zima na lokalnych drogach. Główny problem upatrywano w jednym grudniowym dniu tzw. lodowicy, kiedy to zamarzał padający deszcz. Rzecz w tym, że ani jedna osoba przybyła na ostatnie posiedzenie komisji nie wspomniała o – niespotykanym od lat na zabrzańskich jezdniach – karambolu na Drogowej Trasie Średnicowej.

Podsumowano Akcję Zima Jak pada śnieg to jest ślisko i już...

Tam przy pierwszym ataku zimy, z powodu klasycznej szklanki na wiadukcie nad rondem Sybiraków, samochody wpadały jeden na drugiego, zaś policja nie nadążała z obsługą zdarzeń. O kwestię tę zapytał podczas posiedzenia dopiero dziennikarz **GŁOSU** i dowiedział się, iż firma odpowiedzialna za utrzymanie al. Jana Pawła II (zabrzański odcinek „średnicówki”) nie popełniła żadnych błędów, zaś „zimą jest po prostu ślisko”. W związku z tym nie nałożono na wykonawcę nawet symbolicznej kary, choć w kraksie ucierpiał kilkanaście samochodów. Uznano, że kierowcy sami sobie byli winni.

Przypomnijmy więc, iż w niedzielny ranek 28 listopada pojawił się pierwszy lekki śnieg oraz niewielki mróz, a momentami mżawka. W efekcie w obrębie wiaduktu nad rondem Sybiraków doszło w krótkim odstępie czasu do dwunastu zdarzeń drogowych z udziałem 17 samochodów! – Kierowcy widząc utrudnienia, zaczęli hamować, ale z powodu oblodzenia jezdni wpadali w poślizg. W czasie, gdy policjanci obsługiwali pierwsze kolizje, otrzymywali zgłoszenia o kolejnych rozgrywających się 200-300 metrów dalej – relacjonował nam wówczas Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej policji. – „Szklanka” była tak ewidentna i niebezpieczna, że ludzie bali się wychodzić ze swych unieruchomionych samochodów – dodawał z kolei Wojciech Strugacz z komendy straży pożarnej. Tymczasem kierownictwo Miejskiego Zarządu Dróg upierało się, że droga była należycie utrzymana, a jej posypywanie solą zaczęło się tego dnia o godz. 5.50. Rzecz w tym, że do pierwszej kolizji, od której rozpoczął się karambol, doszło wedle oficjalnych informacji policji o godz. 5.20, zaś o wspomnianej 5.50 nie było już nawet sposobności

by solarko-piaskarki przejechały przez feralny odcinek trasy (jeden z samochodów dostawczych stanął w poprzek jezdni). Co więcej, początkowo dyrektor Adam Kołatek sugerował, iż karambol powstał na skutek plamy oleju na jezdni będącej wynikiem uderzenia samochodu o barierkę drogową. Policja jednak tego nie potwierdziła.

Okazuje się, że mimo upływu czasu, MZD nadal się upiera przy swojej wersji wydarzeń: – *Nie zgadzam się z tą państwa oceną sytuacji i takimi informacjami. Szanuję waszą redakcyjną pracę, ale nie dopatrzyliśmy się żadnych nieprawidłowości w działaniu tego nowego w Zabrzu wykonawcy – firmy Dromar. Przez całą zimę odpowiadał on u nas wyłącznie za utrzymanie DTS-ki oraz DK 88 i czynił to bardzo sumiennie i starannie. To była wręcz nowa jakość. Zresztą ponieważ zima była stosunkowo łagodna, a wykonawcy zmobilizowani, nie nałożyliśmy żadnej kary na żadną z firm wykonujących nasze zlecenia. Bo trzeba sobie jasno powiedzieć, że jak jest zima to jest ślisko i nie jesteśmy w stanie łapać płatków śniegu w locie –* odpowiedział nam obrazowo nieco zirytowany dyrektor Kołatek.

Jak poinformowano podczas posiedzenia komisji rewizyjnej, Zabrze na zimowe utrzymanie dróg wydało w sumie około 3 mln 570 tys. złotych z zarezerwowanych 7,6 mln złotych. Dla porównania podano, iż sąsiednia Ruda Śląska zapłaciła 5,6 mln, zaś Gliwice 4,1 mln zł. Zamierzeniem Miejskiego Zarządu Dróg jest, by w przyszłym sezonie zimowym zrównać „ważnością” drogi pierwszej i drugiej kolejności zimowego utrzymania, a także by osobne zlecenie przetargowe było nie tylko na dwie drogi tranzytowe, ale także szkielet większości najbardziej głównych dróg.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Zapomniany bałagan

Odpowiedzialny za utrzymanie gminnej zieleni Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji nie dopilnował jakości prac wykonywanych na jej zlecenie przez prywatną firmę w Rokitnicy, u zbiegu ulic Nyskiej i gen. Andersa. Nie dość, że zamiast jedynie prześwietlić przyuliczne krzewy, dokumentnie je „wygolono”, to na dodatek dosłownie w pień wycięto kilka dorodnych krzewów. W dodatku suche gałęzie pozostawiono tam przez blisko miesiąc. Dopiero interwencja **GŁOSU** sprawiła, iż teren tuż przed świętami uporządkowano. Teraz kierownictwo MOSiR-u próbuje ustalić, co tu się naprawdę wydarzyło. Firma wykonująca dla niego usługę twierdzi bowiem, że wspomniane krzewy zostały wycięte w pień przez kogoś innego.

Jeszcze przed nastaniem kalendarzowej wiosny, w tzw. starszej części Rokitnicy w rejonie pomiędzy IV LO, a złobkiem, na zlecenie miasta przeprowadzono – jak twierdzą mieszkańcy – niewykonywane tu od dawna prace pielęgnacyjne przy zieleni miejskiej. O ile w większości miejsc operacja przebiegała względnie dobrze, o tyle przy skrzyżowaniu ulic Nyskiej i Andersa ewidentnie coś poszło nie tak. – *Komu przeszkadzała piękna zieleń osiedlowa, z której słynie ta część naszej dzielnicy. Wymagała co najwyżej kosmetycznych prac, a nie tak radykalnych cięć. Tyle się miało chwalić działaniami wspierającymi naturalną przyrodę i ekologię, a tymczasem na zlecenie i za pieniądze gminy, wręcz się ją niszczy. I jeszcze nawet nie potrafią posprzątać po sobie. Mija prawie miesiąc,*



ZDJĘCIA: PRZEMYSŁAW JARASZ

odkąd skończyli prace, a sterły gałęzi zalegają na trawnikach – uskarżali się Czytelnicy **GŁOSU**, którzy zwrócili nam uwagę na ten problem tuż przez Wielkanocą.

Jak ustaliliśmy w Urzędzie Miejskim, sporne prace zostały zlecone przez gminny MOSiR, który jest jednym z trzech miejskich podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie zieleni. Płatną usługę w tej części Rokitnicy wykonała zaś firma Gogreen – Kingi Krejpcio, jak dotąd chwalona za swoją pracę na rzecz gminy. – *Firma tłumaczy, iż opóźnienie w usunięciu pozostałości po wycinie wynikało z awarii urządzenia do rozdrabniania gałęzi, czyli rębaku. Naprawa się przeciągała, bo był kłopot ze sprowadzeniem z zagranicy części. W związku z tym prace były tam dwukrotnie wstrzymywane i wznowiane. Po interwencji redakcji teren został już w całości uprzątnięty –* powiedział nam Zdzisław Trzepizur, prezes MOSiR-u. Nie był jednak w stanie wprost się odnieść do pytania, czy tak szybkie wywiezienie dużej ilości gałęzi po dziennikarskiej interwencji nie świadczy jednak o tym, że firma mogła to uczynić już wcześniej...



Najbardziej jednak zainteresował nas zakres i radykalizm przeprowadzonych cięć. Okazało się, że przed ich wykonaniem, ani zleceniobiorca, ani MOSiR nie zasięgały opinii w ich sprawie u specjalistów od utrzymania zieleni. – *Po prostu zmniejszono objętość krzewów. Zależało nam bowiem na zwiększeniu bezpieczeństwa, a w szczególności widoczności samochodów wyjeżdżających z ul. Andersa w kierunku ulicy Nyskiej oraz pieszych korzystających z chodnika. Trzeba bowiem wspomnieć, że ul. Andersa od wielu lat stale jest zastawiona samochodami osobowymi, które utrudniają ruch pieszych. Z jednej więc strony parkujące pojazdy zwążają światło chodnika, a z drugiej rozrastające się krzewy. Zbieg tych okoliczności uniemożliwiał swobodny i bezpieczny ruch pieszych. W naszej ocenie prześwietlenie zieleni przeprowadzone zostało zgodnie z zasadami sztuki ogrodniczej. Pracownicy Gogreenu mają niezbędną wiedzę w tym zakresie i nie potrzebują za każdym razem konsultować się ze specjalistami miasta. Robi się to w sytuacjach wątpliwych –* wyjaśnia prezes Trzepizur.

Czy naprawde spoglądając na wykonane fotografie można uznać, że prace wykonano w pełni profesjonalnie? – *Owszem, nie podpiszę się pod stwierdzeniem, że nie popełniono błędów. Przede wszystkim zaś zamierzamy bacznie przyjrzeć się kwestii wycięcia – a nie przycięcia – kilku krzewów na wysokości budynku przy ul. Andersa 50-54. Firma zarzeka się, że tego nie zrobiła. Natomiast wcześniej docierały do nas sygnały, jakoby to okoliczni mieszkańcy zabiegali o to dokładnie u ekipy wykonującej cięcia. Nie wykluczamy więc, iż faktycznie ktoś z mieszkańców stoi za zniszczeniem tych krzewów. Aczkolwiek wydaje się, iż z biegiem czasu powinny się one odrodzić i odrosnąć – uważa prezes Trzepizur. (p)*

Temat śmieci wokół nas jest jednym z częstszych powodów interwencji naszych Czytelników. Począwszy od niedopałków i kapsli wokół sklepów i na przystankach, po opony czy sterty papierów na osiedlach, których jeszcze nie zdążyła przykryć w tym roku zieleń. Najgorzej jest na terenach należących do gminy, sprzątanym sporadycznie (głównie po interwencji mediów), których nie kwapią się (bo formalnie nie muszą) utrzymywać w czystości nawet podmioty przy nich zlokalizowane.

Andrzej Klimczak mieszka w Zabrze-Rokitnicy, w pobliżu sklepu Maja przy ul. Wajze-
ra. – Wokół na trawnikach są tysiące kapsli, pozostawianych tam przez klientów, pijących obok sklepu piwo. Butelki wyrzucają zaś pomiędzy pobliskie garaże. A wszystko obserwują dzieci z pobliskiej szkoły. Ekspedientki nie tylko nie reagują na te niedozwolone zachowania, a nawet – gdy ktoś zwróci im uwagę – mówią, że niczego nie widziały. Tylko my, mieszkańcy i pracownicy pobliskiej administracji dzwoniśmy na straż miejską i policję. Mandaty chyba jednak są za niskie, albo ich nie ma, bo nic się nie zmienia – denerwuje się Czytelnik i daje przykład, że przecież można inaczej. Opisuje otoczenie Lidla przy ul. Krakowskiej, wokół którego jest zawsze czysto i schludnie. – Jednak już przy nieodległej Biedronce mamy totalny śmietnik. Zaś na pobliskim przystanku znów pety, a nawet potłuczone butelki, bo palą tam i piją nawet w autobusach! Szoferzy też udają, że nic nie widzą, bo pewnie nie chcą wchodzić w konflikt z potencjalnie agresywnymi pasażerami.

REKLAMA

Nie róbmy śmietnika z własnego miasta

Wiosenne (nie)porządki



ZDJEŃ: CZYTELNICY GŁOSU



Nasz Czytelnik przywołuje artykuł 145 kodeksu wykroczeń, który od stycznia tego roku podwyższa grzywnę za zaśmiecanie przestrzeni publicznej do 500 złotych. – No, może na początek wystarczyłoby 100 złotych, ale żeby kara była nieuchronna, jak w większości krajów zachodniej Europy. A tu najwyraźniej nikomu nie chce się ścigać bałaganiarzy.

Mężczyzna zwraca uwagę, że młodzi zabrzanie są bardziej zdyscyplinowani. Jednak z wiekiem, jeśli nie mają dobrego przykładu w domu, powielają naganne zachowania. – Ja zostałem wychowany w przekonaniu, że można żyć biednie, ale czysto. Zdarza mi się nawet podnieść cudzą puszkę czy butelkę z ulicy i wrzucić do kosza, choć ludzie patrzą

na mnie dziwnie. Sprzątajmy po sobie. Nie róbmy z miasta śmietnika!

Do podobnych wniosków można dojść oglądając zdjęcia, nadesłane nam przez mieszkańca os. Kopernika (dane do wiadomości redakcji). Pierwsze z nich dotarły do GŁOSU już z końcem marca. – Powiniennem machnąć ręką i powiedzieć: „Niech leży ten syf”, ale powiedziałem sobie „Nie, tak nie będzie bowiem ciekawym jestem czy zwycięży ład i porządek, czy jednak bezsilność władz. Ten kawałek położony jest w głównym ciągu komunikacyjnym tego osiedla pomiędzy przystankami na wprost przejścia dla pieszych, w okolicy są sklepy i punkty usługowe – pisze Czytelnik. Mężczyzna zaznacza, że sprawę zaśmieconego skweru o wymiarach 4x6 metrów, z pozostałościami ażurowych płyt, przylegającego do starej kaplicy (obecnie Caritas), przy ul. Heweliusza 3 już dwukrotnie w ciągu minionych dwóch miesięcy zgłaszał straży miejskiej i kilkakrotnie dzielnicowemu. Minęły kolejne dwa tygodnie od policyjnej inspekcji i nic się nie zmieniło, zaś w e-mailu do Czytelnika wspomniany dzielnicowy nie chciał mu podać danych właściciela terenu, który o niego powinien dbać, zasłaniając się tajemnicą (choć my ustaliliśmy później, że jest nim gmina!).

Kolejne zdjęcia przedstawiają zaśmiecony zieleniec na osiedlu, po przeciwnej stronie ul. Heweliusza, zwany ponoć przez miejscowych „trójkątem śmieci”. Ten plac, jak utrzymywał Czytelnik, a potwierdziła to nam straż miejska, to zaplecze nieczynnego od wielu miesięcy, parterowego sklepiku spożywczo-monopolowego, pomazanego z tyłu kibicowskimi znakami Górnik (pomiędzy Banachewicza 1, Banachewicza 2 i Heweliusza 22). „Podobna sytuacja. Zgłoszone, zameldowane, a syf od tamtego roku jak stał tak stoi” – pisze mężczyzna. Sęk w tym, że choć teren ten leży w obrębie spółdzielczego osiedla, nie jest własnością spółdzielni, więc ta nie poczuwa się do dbania o niego. Po naszej interwencji w straży miejskiej sprawa nieco nabrała przyspieszenia. – Teren wokół sklepu posprzątały ekipy Jednostki Gospodarki Nieruchomościami, która odpowiada za utrzymanie tego gminnego skweru – mówi Arkadiusz Półtorak, z zabrzańskiej straży miejskiej, w komentarzu do przesłanej nam przez strażników fotografii.

Po naszej uwadze, że jednak opony, jak leżały, tak leżą, Półtorak ponownie skontaktował się z szefostwem JGN, gdzie uzyskał zapewnienie, że i te największe gabarytowo odpady wkrótce zostaną stamtąd zabrane (sprzątnięto je w końcu pod tuż przed samą Wielkanocą). Strażnik tłumaczy, że wcześniejsze zgłoszenia mieszkańców były na tyle nieprecyzyjne, że nie zorientowano się, że chodzi o dwie różne lokalizacje. – Co do skweru przy Caritasie, który również jest terenem gminnym, zgłosiliśmy tę interwencję do wydziału gospodarowania odpadami komunalnymi Urzędu Miasta. Sprzątanie też powinno się tam wkrótce odbyć – obiecuje Półtorak. Sformułowania: „wkrótce” i „niedługo” nie przekonują naszego Czytelnika. – Gdybym miał ciężarówkę, sam bym wywoził z osiedla te betony! – denerwuje się zabrzanie.

A swoją drogą, oglądając zdjęcia Czytelnika, nie sposób oprzeć się myśli, że ten niewielki zieleniec mogłyby nawet w ciągu niespełna godziny wspólnie uporządkować podmioty przy nim zlokalizowane (Caritas i warsztat samochodowy), dla których taki śmietnik nie jest chyba najlepszą wizytówką? Nasi rozmówcy uważają to za mało realne. Twierdzą, że pokolenie, mające we krwi podobne społeczne bądź co bądź akcje, powoli wymiera, zaś estetyka większości zabrzan kończy się na granicy ich własnego „podwórka”. I lepiej po prostu nie śmiecić, jeśli nie chcemy utonąć w brudzie...

ELŻBIETA

SKWARCZYŃSKA-ADRYŃSKA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92
koryta mięsne

www.ugreka.com.pl

Inwalidka nie liczy już na swoją rodzinę. Czy gmina pomoże?

Samotna wśród swoich

Sytuacji, gdy dorosłe już dzieci cały trud, a nawet koszty opieki nad niepełnosprawnymi rodzicami rzucają na barki gminy, jest u nas coraz więcej. Niestety, zdarza się to nie tylko po wyprowadzce potomka w odległe strony. 66-letnia Danuta mieszka z córką i wnuczką, lecz właściwie dba o nią jedynie opieka społeczna.

– Błagam, niech ktoś mi pomoże! – usłyszeliśmy zapłakany kobiecy głos w słuchawce redakcyjnego telefonu. Ze słów naszej rozmówczyni wynikało, że od kilku dni nie miała w ustach ciepłego posiłku, bo pula dostarczanych jej przez opiekę społeczną obiadów właśnie się skończyła, a na kolejną musi nieco poczekać. Kobieta jest inwalidką I grupy, bo na skutek wylewu od kilku lat cierpi na prawostronny paraliż. Mówi, że na córkę, którą niegdyś przyciągnęła do mieszkania wraz z 13-letnią dziś wnuczką już nie liczy, bo ich wzajemne relacje szybko się popsuły. Ze słów pani Danuty wynika, że blisko 40-letnia dziś jej córka nigdzie nie pracuje, lubi za to sięgać po używki, a głównym źródłem jej dochodu jest renta starszej pani. – Ona tak się na mnie wyżywa, że zgłosiłam to do niebieskiej karty. Najchętniej zamieniłabym mieszkanie, bo pomijając sytuację rodzinną, na wózku nie



potrafię zejść z I piętra nawet na półpiętro do ubikacji i muszę korzystać z pampersów, co uszczupla i tak skromny budżet.

O znalezieniu miejsca w domu pomocy społecznej, które już wcześniej proponowały jej gminne instytucje, zabrzanka jednak w ogóle nie chce słyszeć. Mówi, że wystarczyłaby jej pomoc w zakupach i posprzątaniu mieszkania.

Wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – Jacek Pankiewicz nie ma prawa potwierdzić czy zaprzeczyć informacjom przekazanym nam przez panią Danutę, bo to dane poufne. Przyznaje jedynie, że

rodzina o którą pytamy, „jest trudna”. – Jednak, jak ustaliłem, nic złego tam się obecnie nie dzieje – zapewnia. – Ta pani ma stały kontakt z pracownikiem socjalnym, obiady obecnie są codziennie dostarczane, a wniosek na zmianę mieszkania oddany i uzupełniony o zaświadczenie o inwalidztwie, które powinno przyspieszyć bieg sprawy. Nasza podopieczna miała w przeszłości też asystę do pomocy w sprawach, o których mówi i jeśli wyrazi taką wolę, asysta znów zostanie jej przyznana od maja. Pankiewicz wspomina też o ewentualnej pomocy w znalezieniu miejsca w DPS-ie, gdyby

tylko kobieta zmieniła zdanie.

Sytuację pani Danuty, która mieszka w socjalnym lokalu, przydzielonym jej przez gminę, zna także naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM – Anna Wyleżół, do której trafił wniosek o zmianę. Choć gmina nie ma nadmiaru pustostanów, Wyleżół obiecuje poszukać innego, bardziej odpowiedniego lokum dla petentki w najkrótszym możliwie czasie, z uwagi na jej znaczne inwalidztwo. Choć i ona wspomina możliwości zamieszkania w DPS-ie... Dodaje też, że ponieważ przydział lokalu dotyczył jedynie pani Danuty, jej córka i wnuczka musiałyby opuścić obecne miejsce zamieszkania, a starsza pani nie ma obowiązku zabierać ich z sobą.

Może więc to ostatni dzwonek, by córka zrewidowała swoje postępowanie? Pani Danuta coraz bardziej jednak wątpi już w możliwość porozumienia. W końcu niechętnie, ale przyznaje nam, że źle wychowała swoją córkę. Na domiar złego, dwie opiekunki, które były u niej w środę (6 kwietnia), miały ponoć pretensje, że choć sumiennie wykonują swoje obowiązki, kobieta „wydzwaniała po wszystkich dyrektorach” (choć z dyrektora mi w ostatnim czasie rozmawiał

wyłącznie dziennikarz). Po raz kolejny też miały przekonywać ją do zamieszkania w domu pomocy społecznej, gdzie miałyby zapewnioną właściwą i stałą opiekę, a nawet rehabilitację. – Ja już nie mam siły się z nimi sprzeczać! Ale nie chcę do domu starców! – broni się pani Danuta. – Ja tylko chciałabym na starość mieć godniejsze warunki. Bo tu nawet ogrzewanie od zeszłego roku nie działa, piec jest niesprawny i mamy zakaz palenia – mówi. – Gdyby to nowe mieszkanie było przystosowane dla osoby na wózku, dałabym sobie radę. W podobnych warunkach mieszkalam w ośrodku rehabilitacyjnym w Reptach. Mogłabym w końcu po długim czasie wyjść na dwór. Proszę mi pomóc...

W ostatniej rozmowie naczelnik Wyleżół zapewniała nas, że dokumentacja dotycząca zamiany mieszkania socjalnego pani Danuty nie wymaga już dalszych uzupełnień i być może w niedługim czasie znajdzie się dla niej wymarzone mieszkanie, o czym postara się nas niezwłocznie zawiadomić.

Osobną kwestią jest sprawa pełnoletniej córki pani Danuty, którą w ostateczności sąd może zmusić do alimentacji schorowanej matki. (eska)

OGŁOSZENIE

Niepubliczne Językowo Sportowe Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi i z Oddziałami Specjalnymi „Miriada”

Rusza rekrutacja na rok szkolny 2022/2023

Nasze Oddziały:

Zabrze: ul. Park Hutniczy 12
tel. +32 271-68-79

Bytom Centrum: ul. Strzelców Bytomskich 16a
tel. +32 280-10-55

Bytom Stroszek: ul. Strzelców Bytomskich 200
tel. +32 778-34-54

W ofercie m.in.:

- indywidualne podejście do każdego dziecka,
- bardzo dobre przygotowanie dzieci do podjęcia nauki w szkole,
- realizacja podstawy programowej na wysokim poziomie,
- j. angielski 4 x w tygodniu,
- j. hiszpański,
- zajęcia rytmiczne,
- zajęcia z elementami sensoplastyki,
- przedszkole czynne cały rok kalendarzowy,
- ogród przedszkolny z placem zabaw,
- wsparcie terapeutów, psychologa, logopedy,
- bogaty kalendarz zajęć

Oraz zajęcia dodatkowo płatne:

- robotyka,
- judo,
- taniec,
- zumba,
- szachy,

Zapraszamy dzieci w wieku 2,5 roku do 6 lat.

Najnowsze, jedenaste Kroniki Miasta Zabrze (datowane na rok ubiegły, a obejmujące swą tematyką lata 2019/2020), po raz kolejny udowadniają, że dla historyka nie ma tematów tabu. Tym razem w publikacji Muzeum Miejskiego, oprócz niezwykle szczegółowo przedstawionej historii zabytkowej siedziby starostwa przy ul. 3 Maja 19, czy równie drobiazgowo przytoczonych losów gazowni przy ul. Stomacha 7, znalazły się dzieje zabrzańskich aptek czy... szaletów.

Ostatni artykuł poświęcony natomiast został Annie Zuzannie von Rauthen, właścicielce (jak widać już w XVII wieku o losach miasta decydowała kobieta) dóbr zabrzańskich. Wywodząca się z Koszęcia baronowa po śmierci męża obrała sobie nawet Zabrze za swą główną siedzibę. Władając w latach 1688-1704 zjednała sobie całe kościelne środowisko i udanie godziła spory. Była postacią o szczególnej charyzmie i silnie kontrolowała nie tylko swe włości, ale i rodzinę – po jej śmierci Zabrze odziedziczyła jej wnuczka, nosząca to samo imię.

Historia aptek zaczęła się w Zabrzu dużo później. Najstarsza pochodzi z 1857 roku: mowa o Adler Apotheke, czyli późniejszej aptece Pod Orłem, działającej do niedawna przy ul. Dworcowej. Opisana została dokładnie w poprzednich kronikach – tym razem publikowana jest druga część opracowania

Ukazały się kolejne muzealne kroniki Zabrze Po leki, a potem siusiu

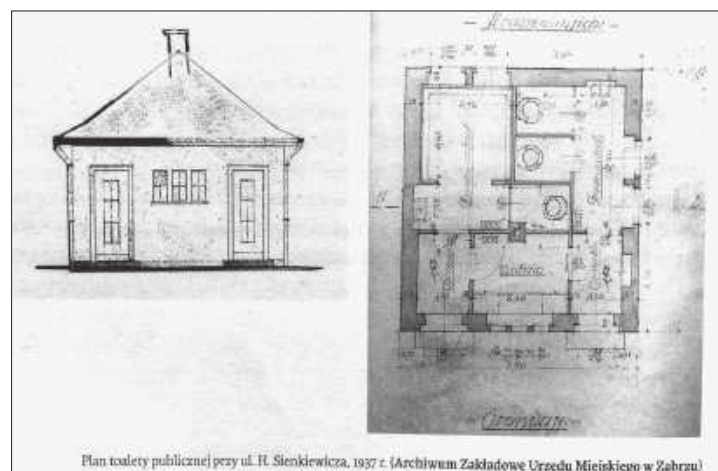
rozpoczynająca się od historii aptek ulokowanych poza centrum. W dzielnicy Dorota konkurs na koncesję wygrał już w 1900 roku Franz Kaernbach i swój przybytek – Aptekę św. Floriana otworzył w kolejnym roku przy Waldtsrasse (obecnie róg Chojnickiego i Rejtana). Budynek z figurą świętego się zachował, ale sama apteka ani jej dokumenty, plany czy zdjęcia wnętrza niestety nie. Pozostała reklama w księdze adresowej.

Kroniki otwiera tekst o stanowieniu polskiej administracji w Zabrzu w 1945 roku. Wiele w nim ciekawostek, a także materiałów dotyczących problemów przyjmowania biurokracji z rąk Niemców, ale także Rosjan, którzy po przejściu wojsk jedynie tymczasowo wyznaczeni byli do sprawowania władzy. Ważnym momentem był na przykład przyjazd do pomocy z Katowic 100-osobowego oddziału milicji. Jak się okazało funkcjonariusze często łamali prawo dokonując rabunków czy bezpodstawnych wysiedleń... Ale też i napotykali na opór niemieckich komunistów, którzy powołując się na podobny światopogląd liczyli na pozostawienie ich przy władzy. Dziś do sukcesów nowej polskiej administracji zalicza się szybką or-



ganizację szkolnictwa. Zabrze było także pierwszym miastem w tzw. poniemieckim Śląsku Opolskim, w którym udało się zorganizować PRL-owskie sądownictwo.

Dla czytelników szukających ciekawostek i „sensacji” polecamy historię szaletów miejskich do 1945 roku. Istniały one na terenie Zabrze już przed I wojną światową. Jednym z najstarszych w ścisłym centrum miasta był ten znajdujący się pod schodami prowadzącymi na wiadukt kolejowy z ulicy Dworcowej (dziś tych schodów już nie ma). Przybytek ów pochodził z 1910 roku z czasu budowy owych schodów. Od samego początku



Plan toalety publicznej przy ul. H. Stenkwicza, 1937 r. (Archiwum Zakładowe Urzędu Miejskiego w Zabrzu)

od strony północnej był szalet dla kobiet, a od południowej – dla mężczyzn. Oba działały jeszcze nawet w latach powojennych. Drugi „ważny” szalet był przy ul. Wolności w okolicach wylotu ul. Jagiellońskiej. Był to niewielki, wolnostojący budynek o spadzistym dachu. W centrum i na placu targowym (dziś plac Warszawski) było więcej toalet, a mimo to policja często pisała do władz Zabrze, że z powodu „nieobyczajnych zachowań” oraz ciągłego zanieczyszczania miasta powinno ich być jeszcze więcej. Do dziś – choć nieczynnych – zachowało się ich kilka, a w artykule w *Kronikach* są ich zdjęcia bądź rysun-

ki. Czasem trudno uwierzyć, że to tam robiono siusiu, bo dziś to np. część letniego baru.

Wydawnictwo (do nabycia w siedzibach muzeum przy ul. Powstańców Śląskich 3 oraz 3 Maja 6) prócz kilku innych artykułów (m.in. o historii kas oszczędności oraz o prawnikach pochodzenia kresowego) tradycyjnie mamy także sprawozdanie z działalności Muzeum Miejskiego oraz – jak na tytuł przystało – kronikę (subiektywną, bo pisaną przez ludzi kultury) wydarzeń lat 2018 i 2019, czyli jeszcze wcześniejszych niż głosi strona tytułowa publikacji. (jak)

Powstaje film o dzielnicy dawnego Zabrze Karuzela historii

Stowarzyszenia Mocno Społeczni oraz Nasze Mikulczyce zdołały w ciągu roku zebrać około 9 godzin materiałów dotyczących historii dzielnicy Zabrze sprzed trzydziestu lat. Ma z nich – m.in. z okazji 100-lecia nadania Zabrzu praw miejskich – powstać film o roboczym tytule *Mikulczycki Keciok, którego zwiastun można już obejrzeć w internecie (youtu.be/Fs9xPQBpis8).**

– To będzie taka pierwsza i oryginalna filmowa podróż do przeszłości Mikulczyc – mówią Ariel Rolnik i Marcin Ludwig, pomysłodawcy i organizatorzy przedsięwzięcia. – Historyczne książki, albumy fotografii, czy inne pamiątki, literackie wspomnienia... to już na rynku jest. My postanowiliśmy nakręcić film ukazujący naszą dzielnicę w latach 90. ubiegłego wieku. I niebawem dopniemy swego! To, że mamy już wiele materiału nie znaczy jednak, że zaprzestaliśmy dalszych poszukiwań. W tamtym czasie nie tylko instytucje, ale także mieszkańcy dokumentowali już prywatnymi kamerami różne zdarzenia. Mamy koncerty, zawody sportowe, ale i rodzinne uroczystości. I na takie perełki nadal jeszcze od mieszkańców czekamy. Jeśli ktoś ma coś ciekawego – nie tylko filmy, ale także zdjęcia – to prosimy o kontakt (tel. 789 447-518) i podzielenie się tymi pamiątkami na potrzeby filmu. Niech to będzie pełny obraz tamtych lat!

Wiele materiałów, szczególnie dotyczących kopalni i zakładów pracy, ale także sportu, pochodzi od zamieszkałego obecnie w Niemczech Johanna Hermanna. Niedawno do zestawu dołączyły materiały Janusza Strużyny, wieloletniego pracownika TVP3 Katowice. Są też niezwykle ciekawe ujęcia z festynów, ślubów czy

także odpustów. Ale nie brakuje również obrazów ze spacerów po parkach i skwerach. Generalnie film opowiadać będzie o przemianach na przestrzeni lat jakich zaznała dzielnica, zlikwidowanych zakładach pracy, nieistniejących już budynkach oraz beztróskim dzieciństwie. Dzięki archiwalnym materiałom wideo, czeka nas nostalgiczna podróż do lat, w których działało kino, funkcjonowały PGR-y, a krajowe pociągi PKP zatrzymywały się na mikulczyckim dworcu zabierając ludzi z peronu.

Celem weryfikacji pewnych zdarzeń, ustalenia dodatkowych faktów czy nawet konkretnych dat, Rolnik i Ludwig przeglądają także archiwa, spotykają się z ludźmi, dopytują o szczegóły historyków. Wiele godzin spędzili także w naszej redakcji, przeglądając roczniki wydań **GŁOSU** z ubiegłego wieku. – *Wbrew pozorom dzięki artykułom czy nawet krótkim informacjom ze starych gazet takich jak pożary czy inne wypadki albo nawet relacje z terenów budów mamy pełny obraz Mikulczyc sprzed trzydziestu laty* – mówi Ariel Rolnik. (kub)



* *Keciok* – karuzela z siedziskami zawieszonymi na długich łańcuchach, kiedyś niezwykle popularna na śląskich odpustach oraz sezonowych wesołych miasteczkach.

Rekordowe siedemset prac, w różnych technikach plastycznych, bo od rysunku po fotografię, wpłynęło na 9. międzynarodowy konkurs *Międzyludzkie poszukiwania w sztuce* w Łodzi. Pod obrady międzynarodowego jury poszły dzieła nadesłane z 32 placówek oświatowych z Polski, Czech, Bułgarii, Litwy, Łotwy i Chorwacji. Wśród laureatów znaleźli się wychowankowie zabrzańskiego liceum plastycznego!

Woda w sztuce nagrodzona

Organizatorem imprezy jest Zespół Państwowych Szkół Plastycznych im. Tadeusza Makowskiego w Łodzi, a współorganizatorem Rotary International District 2231 Poland. Hasło tegorocznych zmagani brzmiało *Only Water*. Temat ów zainicjowała organizacja Rotary i jak podkreślono w protokole obrad komisji okazał się wdzięczny dla młodych artystów: *Ich kreatywność w pracach i sposób pokazania jak ważna jest woda na świecie napawa nas wszystkich optymizmem.*

W kategorii malarstwa wyróżnienie otrzymała Karolina Górny z klasy Ewy Zajler-Platek, wyróżnienie w grupie plakatu przypadło Julii Balon, a trzecie miejsce w tej samej kategorii i z tej samej klasy Beaty Ferenc zdobyła Zuzanna Plewicka. Ponadto drugie miejsca za fotografię przyznano ex aequo Michalinie Pytel i Marii Szczepankiewicz z klasy Małgorzaty Gwiazdonik-Muller. Wyróżnienie za fotografię otrzymała jeszcze Amelia Laszczok. Jej praca powyżej. (l)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

22 kwietnia (godz. 19) – *Cohen i kobiety*: Anita Lipnicka, Natalia Kukulska, Daria Zawiałow, Grażyna Łobaszewska, Julia Pietrucha, Barbara Wronska i Matylda Damińska w repertuarze słynnego barda;



▲ 23 kwietnia (godz. 19) – Robin Hawdon *Weekend z R.* w reżyserii Wojciecha Błacha. Szalona komedia charakterów i sytuacji zrealizowana w niekonwencjonalnej interpretacji. Clarice postanawia wykorzystać służbowy wyjazd swego męża Rogera i zaprasza na weekend Rodneya, wziętego architekta wnętrz, oraz Roberta, swojego włoskiego kochanka; 27 kwietnia (godz. 18) – Kawiarnia Artystyczna: spotkanie z Adamem Regiewiczem połączone z premierą jego nowej książki *Post mortem*; 5 maja (godz. 18) – *Symfonia dla Zabrze* (słynne utwory chórów). Podczas koncertu zabrzmi także po raz pierwszy napisana dla naszego miasta *Symfonia dla Zabrze* – czteroczęściowe dzieło na chór i orkiestrę, którego autorem jest belgijski kompozytor Henri Seroka. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej, chór Resonans con tutti, a za dyrygentem pulpit – Sławomir Chrzanowski.

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

21-22 kwietnia (godz. 19) – *OdCinek* (monodram Grzegorza Cinkowskiego); 22 kwietnia (godz. 10) – Aleksander Fredro *Zemsta* (bajka); 23-24 kwietnia (godz. 18) – Marc Camoletti *Pomoc domowa* (więcej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*); 27-29 kwietnia (godz. 9 i 11) – Adam Mickiewicz *Dziady cz. II*; 28-29 kwietnia (godz. 19) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawe* (komedia); 30 kwietnia (godz. 18) – Norm Foster *Historie łóżkowe*. ▼



MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

26-28 kwietnia (godz. 9) – przesłuchania teatralne i taneczne 66. Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Krocza.

WYSTAWA: *Kobiece inspiracje* (prace wykonane przez trzy artystki: Izabelę Josch, Małgorzatę Kanię i Martę Szalek, których tematem jest kobieta; różnorodne techniki i formaty).

Warsztaty (darmowe) integracyjne dla dzieci ukraińskich rodzin przebywających w Zabrzu (szczegóły na www.mok.art.pl)

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 278-08-02

27 kwietnia (godz. 9) – przesłuchania muzyczne (zespoły) 66. Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Krocza.

CK WIATRĄK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

22 kwietnia (godz. 20) – IRA (akustycznie); 23 kwietnia (godz. 20) – Jelonek; 29 kwietnia (godz. 20) – Romantycy Lekkich Obyczajów (alternatywny pop).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska-Chebie,
ul. Dworcowa 33
tel. 32 242-05-86

21 kwietnia (godz. 17.30) – inauguracja cyklu *Najwspanialsze płyty historii rocka* (rzecz dotyczy winylów, prowadzenie Bogusław Ziębowicz); 22 kwietnia (godz. 18) – spotkanie z Sebastianem Kolonem dotyczącą historii oraz tradycji Izraela i Żydów.

WYSTAWA: *Z księżycą na Marsa i dalej...* (ekspozycja European Space Foundation o podboju kosmosu od chwili lądowania na Księżycu – do 25 kwietnia).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

24 kwietnia (godz. 20) – Nocny Kochanek (finał trasy koncertowej tego heavy metalowego zespołu).

WYSTAWA: *Strajk – 14 dni pod ziemią* (tematyczne zwiędzenie trasy poświęconej wydarzeniom Grudnia '81 – najdłuższego strajku podziemnego w czasie stanu wojennego w kopalni Piast w Bieruniu).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnictwa i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, jazd windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochackiego 12
tel. 601 65-52-52

Czynna jest Podziemna Trasa Rodzinna oraz największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda, ukryta pod ulicami śląskiego miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1,1 km łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

23 kwietnia (godz. 18) – *Noc tańca*: Starszaki, Stowarzyszenia MusicAll, Promyczki i Mayday oraz Xdance, Flamenco Inspired, Indian Dance Group Natarang. Na zakończenie (godz. 20) Gliwicki Teatr Tańca zaprezentuje spektakl *The Mirror Reflection*.

WYSTAWA: prace grupy plastycznej Marioli Wolny.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY nr 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-59-11

28 kwietnia (godz. 9) – przesłuchania muzyczne (soliści) 66. Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Krocza.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie oddanej niedawno w całości do użytku strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty (szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądź* – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej; *Wokół tradycji wielkanocnych* (zdjęcia i opis tradycyjnych obrzędów oraz prezentacja pisanek i kroszonek).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: *Po godzinach – moje pasje* (zdjęcia Sewera Kruczkowskiego).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

28 kwietnia (godz. 17) – spotkanie z zabrzanką Darią Rajdą, związane z jej nową powieścią *Chcę ci zaufać*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Okno* – zdjęcia okien, które w czasie pandemii stały się „bezpieczną przestrzenią do rozmów, uśmiechów, dyskusji, spojrzeń, a nawet wspólnej kawy i koncertu” Magdaleny Darmon (druga część ekspozycji do obejrzenia w filii nr 19 – Zabrze, ul. Sobieskiego 31).

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

25 kwietnia (godz. 18) – otwarcie wystawy prac dyplomowych zabrzańskiej szkoły plastycznej.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Kreatywne Zabrze*. Pokłosie konkursu fotograficznego, którego tematem była *Radość*.

Do zwiedzania zabytkowy kopalniany szyb oraz obiekty przyległe. Na miejscu czynne są industrialna restauracja oraz bistro.

KINO ROMA
Zabrze, ul. Padlewskiego 4
tel. 32 271-62 91



▲ 24 kwietnia (godz. 16) – *Operetka & Musical* (koncert z dużą dawką zabawy w bajkowym, muzycznym świecie). Wystąpią: Joanna Wojtaszewska (zabrzanka) – sopran, Kamil Roch Karolczuk – tenor (oboje na zdjęciu), Anna Jakiesz-Błasiak – sopran, Mikołaj Miko Król – tenor oraz Kameraliści Zespołu Operetkowego.

HALA POGONI
ul. Wolności 406
tel do org. 32 37 33 440

21 kwietnia (godz. 9) – XXIV Zabrzeńskie Targi Edukacji Szkolne Prezentacje 2022. Prezentacja w formie wystaw-stoisk publicznych i niepublicznych szkół średnich, Powiatowego Urzędu Pracy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Zabrzeńskiego Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości i przedstawicieli firm.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Nie tylko sprzęta



Jak wiosna to zabawa, jak zabawa to komedia *Pomoc domowa* w wykonaniu Teatru Zagłębia, którą obejrzeć będzie można na w Teatrze Nowym w Zabrzu 23 i 24 kwietnia o godz. 18. Niby tylko sprzątająca i krzątająca się po mieszkaniu pani, potrafi dopilnować znacznie szerszego porządku. Małżeństwo małżeństwem, ale drobny romans przecież nikomu nie zaszkodzi, zwłaszcza kiedy jest bardzo dobrze zaplanowany. Chyba że każde z małżonków wpada na ten sam pomysł i w tym samym czasie zaprasza swojego kochanka do własnego mieszkania... Olga (Beata Deutschman) przychodzi do domu z napakowanym pracownikiem Ikei, a Norbert (Przemysław Kania) przyprowadza młodszą ekspertkę od wystawiania towaru w witrynach sklepowych. Katastrofa murowana, ale nie z taką gosposią jak Nadia (Ryszarda Bielicka-Celińska). Jej misją jest utrzymać w sekrecie gorące przygody – misją o tyle trudną do wykonania, że wszystko dzieje się w mieszkaniu spokojnego i zgodnego na pozór małżeństwa. Do czasu...

na ekranach HITY TYGODNIA

22 kwietnia (piątek), godz. 20.00

Harry Potter i więzień Azkabanu film przygodowy

tvn

Trzecia część historii o młodym czarodzieju. Trzynastoletni Harry Potter wraz z Ronem i Hermioną po wakacjach przyjeżdżają do Hogwartu, by hucznie rozpocząć trzeci rok nauki. Poruszenie wśród czarodziejów wywołała informacja, że z pilnie strzeżonego więzienia w Azkabanie zbiegł groźny Syriusz Black. O uciekinierze mówi się, że przyczynił się do śmierci rodziców Harry'ego, więc teraz nastolatkowi grozi niebezpieczeństwo.



22 kwietnia (piątek), godz. 22.15

Londyński bulwar dramat kryminalny

TVP 1



Po trzech latach pozbawienia wolności Harry Mitchel wychodzi z więzienia. Postanawia zerwać z przestępczą działalnością. Zatrudnia się do prac remontowych w domu gwiazdy filmowej. Charlotte jest na skraju załamania nerwowego. Przerwała karierę filmową, mieszka w rezydencji, którą oblegają paparazzi. Jej jedynym towarzyszem jest były aktor i narcoman. Mitchel zostaje ochroniarzem Charlotte.

23 kwietnia (sobota), godz. 21.05

Epoka lodowcowa: Wędrowka kontynentów film animowany

polsat

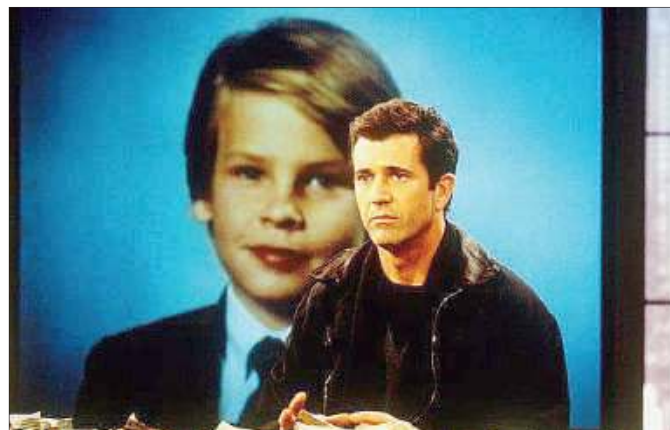
Po wielkim trzęsieniu ziemi mamut Maniek, leniwiec Sid i tygrys szablonowy Diego lądują na krze, która unosi ich na ocean. Tam łapie ich banda piratów pod dowództwem gigantopiteki, kapitana Flaka. W sidła rozbójników wpadła też Shira, tygrysica szablonowa. Dogaduje się ona z Mańkiem, Sidem i Diegiem. Razem próbują przejąć statek, aby wrócić do stada. Sid odnajduje babcię, a tygrys Diego zakochuje się w Shirze.



23 kwietnia (sobota), godz. 23.50

Okup film sensacyjny

tvn



Tom jest byłym pilotem wojskowym. Dzięki ciężkiej pracy stał się właścicielem jednej z największych linii lotniczych. Któregoś dnia jego 9-letni syn zostaje uprowadzony. Wkrótce Mullenowie otrzymują wiadomość, w której porywacze żądają okupu w wysokości 2 milionów dolarów w zamian za uwolnienie dziecka. Tom ma tylko 48 godzin na dostarczenie pieniędzy, nie może zawiadomić o zajściu policji. Zdeteminowany ojciec podejmuje walkę z bandytami. Przed kamerami telewizyjnymi informuje o wynoszącej dwa miliony dolarów nagrodzie za ujęcie porywaczy.

24 kwietnia (niedziela), godz. 21.30

Legion samobójców film sensacyjny

tvn



Amerykańska agencja rządowa o nazwie A.R.G.U.S. decyduje się stworzyć drużynę o nazwie "Legion samobójców" składającą się z najgorszych przestępców. Jej szefową zostaje Amanda Waller, a w skład ekipy wchodzi: szalona Harley Quinn, Deadshot, Katana oraz Rick Flag. Ich zadaniem jest wykonywanie niebezpieczniejszych misji w zamian za zredukowanie wyroków.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod. kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

23 kwietnia (sobota), godz. 21.35

Na noże komedia kryminalna

TVP 1



Pełna zwrotów akcji, humoru i filmowych gwiazd produkcja nominowana do Oscara, która nawiązuje stylem do najlepszych dzieł Agathy Christie. Okoliczności związane ze śmiercią autora kryminałów Harlana Thrombeya zdają się bardzo tajemnicze. Do akcji wkracza słynny detektyw Benoit Blanc, który od początku wie jedno - wszyscy członkowie szalonego dysfunkcyjnej rodziny Thrombeyów są podejrzani. Blanc musi się odnaleźć w sieci kłamstw, aby odkryć prawdę.

NAUKA/PRACA

Zatrudnimy tokarza, frezera, szlifierza kół zębatach oraz elektryka na utrzymanie ruchu. Kontakt telefoniczny: 605-321-491 lub 32/232-90-64

MATEMATYKA. 510-344-894

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ pracownika do prac ogólnobudowlanych. 603-975-040

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

USŁUGI hydrauliczne, remonty mieszkań. 511-469-710

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

TAPICERSTWO. 696951402

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40
---	---	--



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone:

- wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr: **362/ON/2022**,

- wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **355/ON/2022, 356/ON/2022, 357/ON/2022, 358/ON/2022, 359/ON/2022, 360/ON/2022, 361/ON/2022**.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone:

- wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **330/ON/2022, 331/ON/2022, 332/ON/2022, 333/ON/2022, 334/ON/2022, 335/ON/2022, 336/ON/2022**,

- wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **337/ON/2022, 338/ON/2022**

- wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr: **339/ON/2022**.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nr: **18/N/2022 i 19/N/2022** nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nr **20/N/2022** oraz nr **21/N/2022**, nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**.

Dzięki jednemu procentowi z naszych podatków, zabrzańskie schronisko jest w stanie rehabilitować zwierzęta po wypadkach

Koszt dobrego serca

Schronisko dla bezdomnych zwierząt Psitul mnie w Zabrzu jest azylem dla pokrzywdzonych psów i kotów od ponad 22 lat. Personel placówki każdego dnia dokłada starań, aby żyły w czystości, były właściwie nakarmione, socjalizowane i otrzymywały należytą opiekę weterynaryjną. Co jednak ważne, dzięki pieniądзом otrzymywanym m.in. z 1 procenta podatków, placówka jest w stanie finansować także kosztowną rehabilitację czworonogów po wypadkach komunikacyjnych. Bez tych zabiegów (a wcześniej skomplikowanych operacji), potrącone zwierzęta nie miałyby szans na przeżycie i musiałyby zostać humanitarnie uśmiercone.

– Na szczęście dzięki dużej mobilizacji darczyńców jesteśmy w stanie opłacać nasze nieustannie rosnące wydatki, w tym za operacje chirurgiczne oraz zabiegi rehabilitacyjne. Niestety, nie oszukamy czasu, a coraz więcej naszych podopiecznych to psi i koci seniorzy – mówi Sandra Chylińska, kierownik zabrzańskiego Psitula.

Murzynek to czarny i charakterny psiak, potrącony przez samochód 19 października ubiegłego roku. Został wtedy natychmiast przewieziony do centrum weterynaryjnego, gdzie stwierdzono u niego złamanie prawej kości udowej i ciężkie zwichnięcie lewej. Został pod-



ZDJĘCIA: PSITUL MNE

dany dekapitacji i osteosyntezy, czyli redukcji i zespolenia złamania kości. Po czym zaczął się najtrudniejszy etap leczenia i właśnie rehabilitacji. – Zwierzę, w przeciwieństwie do człowieka, nie potrafi racjonalizować bólu – mówi Magda Szyndowska, pracownik schroniska. – Każdy, kto kiedykolwiek musiał przechodzić rehabilitację wie, jak trudne i bolesne jest to wyzwa-

nie. Pacjent jednak wie, że jej odpuszczenie będzie mieć określone konsekwencje – dlatego zaciśka zęby i ćwicz. Tymczasem w przypadku zwierząt nie mamy możliwości, aby „przemówić mu do rozsądku”.

W Zabrzu działają już punkty do rehabilitacji zwierząt, jednak praca w gabinecie pod opieką profesjonalisty to jedno, a praca w warunkach schroniskowych to

zupełnie inny wymiar wyzwania. – Bardzo ważna jest współpraca z rehabilitantem i stosowanie się do jego instrukcji – podkreśla Szyndowska. – Kluczowa jest jednak praca z czworonożnym pacjentem i bieżące obserwowanie jego samopoczucia oraz chęci do pracy. Wymagana jest też wytrwałość i olbrzymie pokłady spokoju. Jednak zawsze największą nagrodą jest doświadczanie efektów dobrze prowadzonej rehabilitacji.

Gdyby wspomniany Murzynek nie otrzymał odpowiedniej opieki, nie potrafiłby teraz w ogóle chodzić. A to nieuchronnie oznaczałoby podjęcie decyzji o eutanazji. Tymczasem po przebytej rehabilitacji, zwierzę jest w stanie poruszać się samodzielnie. A dzięki dużej chęci do zabawy, stara się również angażować w codzienne aktywności schroniska i patrząc na niego aż trudno uwierzyć, przez co przeszedł.

Kolejnym zwierzęciem, który otrzymał specjalną opiekę jest kocurek Precel, który do schroniska trafił 11 sierpnia 2021. Również został potrącony przez samochód i przeszedł zabieg osteosyntezy oraz dekapitacji, ale miednicy. W jego przypadku odnalazł się właściciel, jednak widząc stan pupila, zapowiedział uspienie go. – Precelek bardzo pokazywał, że chce dalej żyć i walczył o swoje zdrowie. Jego opiekunki w schronisku stwierdziły, że chcą dać mu tę szansę. Właściciel rzekł się praw do kota, a ten rozpoczął proces rehabilitacji. Oznaczało to trzy razy w tygodniu jeżdżenie na laseroterapię, ultradźwięki, magnetoterapię oraz masaż. Dodatkowo

wo oczywiście prowadzona była praca w samym schronisku – mówi Michael Bizuk z zabrzańskie TOZu. – Generalnie koty są trudniejszymi pacjentami niż psy. Precel bardzo wyraźnie daje znać, że nie przepada za masażami – dodaje Szyndowska. – Zdarza mu się pokazać, że pomimo trudności z poruszaniem, wciąż ma sprawne pazury i potrafi gryźć. Na szczęście rehabilitacja przynosi efekty, a kot nie zraża się do ludzi. Obecnie Precel nie musi już być poddawany zabiegom rehabilitacji i czeka na swój wymarzony, kochający domek.

Przypomnijmy, że samo schronisko Psitul mnie działa w ramach konkursów ofert organizowanych co roku przez Urząd Miejski w Zabrzu. Od 22 lat za prowadzenie placówki odpowiada zabrzański oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce. – Gmina zapewnia nam środki na prowadzenie schroniska, jednakże gdyby nie wsparcie osób przekazujących 1 procent swojego podatku, nie moglibyśmy utrzymywać opieki na wysokim poziomie – mówi Danuta Mikusz-Osłisło, szefowa zabrzańskie TOZu.

Do przekazania 1% podatku potrzebne jest tylko wpisanie do formularza zeznania podatkowego, numeru KRS zabrzańskie TOZu (0000344726). Przypominamy, że podatek należy rozliczyć najpóźniej do 2 maja, a więc czasu pozostało niewiele. W przyszłym roku z powodu zmian podatkowych i podniesienia kwoty wolnej od podatku szacuje się, że organizacje pozarządowe mogą stracić do 60 procent wpływów z tytułu 1% podatku. (p)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy przeznaczonych do sprzedaży
w drodze bezprzetargowej udziałów przypadających Gminie Miejskiej
Zabrze w pomieszczeniach powstałych z adaptacji części wspólnych,
stanowiących załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr:
346/ON/2022 i 347/ON/2022

Wykazy wywieszone zostaną na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**

Adoptuj tego Gorga

Cześć mam na imię Gorge. Jestem jeszcze maluchem, urodziłem się w okolicach października 2021 roku. Do schroniska 4 stycznia przyprowadził mnie pewien mężczyzna. Podobno zostałem znaleziony na terenie Rudy Śląskiej przez siostrę tego pana. Opiekowała się mną przez tydzień, rozwieszała ogłoszenia, ale nie była w stanie zająć się mną na stałe. Jak na szczeniaczka jestem dość ostrożny, nie biegnę się przytulić tylko z dystansu obserwuję człowieka, jeśli jest mi obcy. Ale powoli staję się coraz bardziej odważny i wszędzie mnie pełno. Szukam odpowiedzialnego domku, lecz polecany będę raczej do rodziny, w której znajdują się nieco starsze dzieci.

Posiadam aktualne szczepienie, odrobaczenie. Zostałem również zaczipowany. A także miałem już wykonany zabieg kastracji.



STRZELECTWO

W Wielkanoc do tarczy



Tradycji stało się zadość i w Lany Poniedziałek (18 kwietnia) towarzystwo Temida zorganizowało w Zabrzu wielkanocne Strzelanie z jajem karabinem bocznego zapłonu kalibru 5,6 milimetrów. Zawody – przy wsparciu m.in. rady dzielnicy Zabrze Południe – odbyły się oczywiście na strzelnicy Energia (ul. Jodłowa) i miały charakter drużynowy. Najcelniej do „biatlonowej” tarczy, stojącej 25 metrów od zawodników, strzelał zespół w składzie: Marcin Jurasz – Danuta Jurasz – Krzysztof Nikla-czyński – Jakub Kremiski. Ostatecznie sklasyfikowano dwanaście 4-osobowych, w większości rodzinnych, drużyn. (s)



ZDJĘCIA: TS TEMIDA

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW MŁODSZYCH SPR

Górnik Zabrze awansował do 1/8 gier o krajowe medale, bo udało mu się zająć drugie miejsce w przedświątecznym turnieju eliminacyjnym grupy D, którego był gospodarzem. Na początek nasza drużyna pokonała bowiem Bursę Puławy 47:25 (bramki: Gogola 5, Trójniak 5, Bojarczuk 4, Cacak 4, Kamiński 4, Mikunda 4, Petlak 4, Surdyk 4, Bojarczuk 3, Wiśniński 3, Zaczek 3, Janczy 2, Jawor 1, Mendela 1), a potem Gwardię II Opole 46:21 (Zaczek 8, Trójniak 6, Gogola 5, Mikunda 5, Bojarczuk 4, Wiśniński 4, Cacak 3, Janczy 3, Bojarczuk 2, Surdyk 2, Jawor 1, Kamiński 1, Mrozek 1, Pelak 1). A w spotkaniu, które decydowało o zwycięstwie w całym turnieju,

PIŁKA RĘCZNA

Trzy szanse, jeden awans

minimalnie przegrali z Zagłębiem Lubin 25:26 (Gogola 5, Petlak 5, Bojarczuk 4, Mikunda 3, Trójniak 3, Surdyk 2, Bojarczuk 1, Kamiński 1, Wiśniński 1). Czekamy na kolejny etap rozgrywek!

Niestety, dwa inne zabrzańskie zespoły uczestniczące w tych samych rozgrywkach odpadły na etapie 1/16 finału. I tak rywalizujący w Opolu

SPR Górnik II uległ tam: Siódemce-Huras Legnica (28:32), Wiśle Płock (23:30) i miejscowej Gwardii (18:29), więc zajął w grupie ostatnie miejsce. Z kolei walczący w Tarnowie UKS 31 Rokitnica zakończył gry na trzecim miejscu, gdyż przegrał z miejscowym Palcem Młodziej (25:28) i Stalą Mielec (25:29), a pokonał tylko Moto-Jelcz Oława (26:22). (w)

Górnik – Wisła Płock: bilety do wygrania!

Górnik Zabrze przygotowuje się do piątkowego (22 kwietnia, godz. 19) starcia z wiceliderem rozgrywek, Wisłą Orlenem Płock. Murowanym faworytem meczu są goście (w całym sezonie przegrali na razie tylko raz, oczywiście z liderem Vive Targi Kielce), ale zabrzańskie mają ostatnio świetną passę (cztery zwycięstwa z rzędu) i są w stanie postawić się nawet tak silnemu rywalowi. Klub liczy też na doping wypełnionej po brzegi hali i żeby zachęcić do przyjazdu na mecz nie tylko stałych kibiców, ale i okazjonalnych miłośników sportu, wspólnie z naszą redakcją organizuje konkurs, w którym do wygrania są **dwa podwójne zaproszenia** na mecz z Wisłą. Żeby zdobyć wejściówki, trzeba odpowiedzieć na dwa pytania: jedno zamieszczamy poniżej,

drugie pojawi zaś na redakcyjnym portalu www.GlosZabrze24.pl. Kto będzie znał odpowiedzi na obydwa – i nadeśle je na adres wojtek@gloszabrze.pl – weźmie udział w losowaniu nagrody!

A oto pierwsze, przygotowane przez klub pytanie: **który z aktualnych zawodników Orlen Wisła Płock był poprzednio zawodnikiem Górnika Zabrze?** Kto wie o kogo, chodzi niech dzisiaj (21 kwietnia) w południe uda się też na naszą stronę internetową w poszukiwaniu drugiego pytania. Na komplet odpowiedzi będziemy czekać do piątku do godz. 11. Powodzenia!

Bilety na mecz są też oczywiście do nabycia w klubowej kasie: normalny – 30 zł, ulgowy – 25 zł, rodzinny dla dwóch dorosłych i dwoje dzieci – 80 zł. (a)

SIATKÓWKA

Poza play offem

Żaden z dwóch zabrzańskich zespołów nie zdołał zakwalifikować się do fazy *play off*, w której cztery najlepsze kluby sezonu ligowego będą rywalizować o awans do II ligi śląskiej. Zawodniczki Spartakusa (na zdjęciu) uplasowały się bezpośrednio za najlepszymi zespołami, a więc na piątym miejscu – co i tak jednak, patrząc na przebieg rozgrywek – jest maksimum, co mogły w tym sezonie osiągnąć. Podobnie na miarę aktualnych możliwości spisała się ekipa Volleyballu MOSiR-u, która zakończyła gry na siódmym miejscu. (a)



SPARTAKUS ZABRZE

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET

1. Stal Śrubarnia/ŻAPN Żywiec	22	66	22	66: 4	1728:1142
2. MKS Czechowice-Dziedzice	22	57	19	57:13	1681:1150
3. Gwiazda Tarnowskie Góry	22	55	18	58:16	1736:1323
4. Zorza Wodzisław Śląski	22	42	14	47:31	1738:1492
5. SPARTAKUS ZABRZE	22	38	13	46:34	1675:1621
6. Trójka Mikołów	22	36	12	42:37	1663:1656
7. SV MOSiR ZABRZE	22	26	8	29:46	1526:1667
8. TKS Tychy	22	22	8	29:49	1550:1748
9. UKS Sułec	22	22	7	28:46	1534:1608
10. Sari II Żory	22	17	6	24:53	1484:1750
11. Angstrom UKS Blachownia	22	14	5	19:53	1367:1662
12. Częstochowianka II Częstochowa	22	1	0	3:66	847:1710

W poszczególnych kolumnach: miejsce, zespół, rozegrane spotkania, liczba zwycięstw, sety wygrane/przegrane, punkty zdobyte/stracone.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (22 kwietnia, godz. 20.30 – transmisja w telewizjach Canal+Sport i Canal+4K Ultra HD).

III LIGA. Grupa III – 25. kolejka: Górnik II Zabrze – Warta Gorzów Wielkopolski (23 kwietnia, godz. 14 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a). 26. kolejka: LKS Goczałkowice Zdrój – Górnik II Zabrze (27 kwietnia, godz. 17).

KLASA A. Podokręg Zabrze: Ruch Kozłów – Gwarek Zabrze (23 kwietnia, godz. 17), Zamkowice Toszek – Walka Zabrze (23 kwietnia, godz. 17), MKS Zaborze – Zryw Radonia (24 kwietnia, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Wyciska 5).

KLASA B. Podokręg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – Orzeł Paczyna (23 kwietnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Daleka 2), KS Zabrze-Grzybowice – Orzeł Stanica (23 kwietnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1), Olimpia Pławniowice – MOSiR Sparta Zabrze (23 kwietnia, godz. 17).

KLASA C. Podokręg Zabrze: Naprzód II Żernica – KS II Zabrze-Grzybowice (23 kwietnia, godz. 17),

Tempo II Paniówki – Piast Pawłów (24 kwietnia, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Warta Poznań – Gwarek Zabrze (23 kwietnia, godz. 12), Lech Poznań – Górnik Zabrze (24 kwietnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze (23 kwietnia, godz. 15).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław (23 kwietnia, godz. 14 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40).

III LIGA KOBIET. Grupa III: Polonia Świdnica – KKS Górnik Zabrze (24 kwietnia, godz. 12).

IV LIGA KOBIET. Grupa śląska: Niepokorni Orzesze – KKS II Zabrze (24 kwietnia, godz. 17).

PIŁKA RĘCZNA

PONIG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Orlen Wisła Płock (22 kwietnia, godz. 19 – Zabrze, ul. Wolności 406; transmisja na płatnej stronie internetowej emocje.tv).

III LIGA MĘŻCZYZN. Grupa małopolsko-śląska: MKS WiRy Siódemka Mysłowice – UKS 31 Rokitnica (27 kwietnia, godz. 20.45).

Kibice stracili złudzenia i zaczynają wyśmiewać poszczególnych piłkarzy

Górnik w kiepskim stylu żegna się z marzeniami o czwartym miejscu na koniec sezonu. To, co jeszcze kilka tygodni temu było bardzo realne, teraz staje się całkowicie nieosiągalne. Fakty są bowiem takie, że nasz zespół nie wygrał już od pięciu kolejek, a trzy ostatnie spotkania to porażki, przy czym w Lany Poniedziałek lepsza od niego okazała się Lechia Gdańsk. Kibice dają już głośno znać, co myślą o grze zespołu, z trybun płyną gwizdy i szyderstwa. Celem słownych ataków stał się zwłaszcza Piotr Krawczyk, którego widownia wyśmiewała od momentu jego wejścia na boisko w 55 minucie...

Sytuacja była tak nieprzyjemna, że trener Jan Urban poczuł się zobowiązany, aby temat poruszyć na pomeczowej konferencji: – Rozumiem frustrację kibiców, mogą się czuć zawiedzeni. Widzą, że zespół gra, jest w stanie wygrać praktycznie z każdym, a ostatnio dzieje się zupełnie inaczej. Musimy się jednak szanować wszyscy. Mam na myśli to, że możemy wspierać Lukasa Podolskiego, oczywiście to znakomity piłkarz, ale wspierajmy też naszych młodych i myślę tu właśnie o Piotr-

ku Krawczykowi – zaznaczył Urban. – Często porównywałem kibiców Górniku do kibiców Athletic Bilbao, gdzie rzeczywiście to jest rodzina. Kibice Górniku zawsze podkreślają, że są „trójkolorową rodziną”. Musimy się więc najnormalniej w świecie wspierać, bo będziemy mieli lepsze i gorsze momenty, bo taka jest piłka. Niech kibice mnie zostawią to, czy jeden czy drugi gagatek nie biega, nie walczy, nie daje z siebie wszystkiego na boisku. To ja się nim zajmę. Wydaje mi się, że dzisiaj tak nie jest – wszyscy starają się, robią co mogą, ale to jest w wielu momentach za mało. Jedną kwestią jest szczęście, a inną umiejętności.

Krawczykowi oberwało się z trybun za nieskuteczność w poprzednich meczach, bo w spotkaniu z Lechią w ogóle nie miał sytuacji bramkowych. Może dlatego, że wołał w ogóle się nie wychylać i prowokować kibiców. Tymczasem na krytykę zasłużył sobie przede wszystkim Hiszpan Higinio Marin (po raz pierwszy znalazł się w podstawowym składzie), który nawet spudłował, gdy miał przed sobą na-

prawdę pustą bramkę! Mimo tych wszystkich problemów, Górnik i tak mógł wygrać, gdyby nie zaskakujące decyzje arbitra. Te kluczowe dotyczyły rzutów karnych: w II połowie, przy stanie 1-1, sędzia najpierw podyktował go dla zabrzan za faul na Bartoszu Nowaku, ale chwilę potem anulował. Poszło chyba o starcie we wcześniejszej fazie akcji na środku boiska, gdzie na murawę padło dwóch zawodników, a winą za to został obarczony Jeana Mvodo. A gdy kilka minut później w naszym polu karnym Daniel Bielica zderzył się z napastnikiem gości, to sędzia nie tylko podyktował rzut karny dla Lechii, ale nawet nakazał szybkie jego wykonanie, bez upewnienia się na wideo, co tak naprawdę się wydarzyło... Zamiast więc 2-1 dla Górniku, było 2-1 dla Lechii, a w końcówce spotkania – przy bierności naszej drużyny w polu karnym – goście strzelili jeszcze trzeciego gola. W międzyczasie dwóch gdańskich obrońców do spółki wybiło piłkę ze swojej linii bramkowej po wcześniejszym uderzeniu Pawłowskiego. (ws)



GÓRNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA wiosna 2022

Stal Mielec – Górnik	1-2 (Nowak, Podolski)
Górnik – Jagiellonia Białystok	1-2 (Krawczyk)
Górnik – Raków Częstochowa	1-1 (Krawczyk)
Piast Gliwice – Górnik	0-0
Górnik – Cracovia Kraków	3-0 (Dadok, Nowak, Podolski)
Warta Poznań – Górnik	2-1 (Kubica)
Górnik – Termalica Nieciecza	1-1 (Pacheco)
Wisła Płock – Górnik	3-2 (Manneh, Podolski)
Wisła Kraków – Górnik	4-1 (Podolski)
Górnik – Lechia Gdańsk	1-3 (Nowak)
Zagłębie Lubin – Górnik	22 kwietnia, godz. 20.30
Górnik – Radomiak Radom	29 kwietnia, godz. 20.30
Legia Warszawa – Górnik	6 maja, godz. 20.30
Górnik – Górnik Łeczna	14-15 maja
Śląsk Wrocław – Górnik	21 maja, godz. 17.30

PKO EKSTRAKLASA tabela po 29. kolejce

1. Lech	59	55-20
2. Pogoń	59	56-25
3. Raków (p)	59	52-26
4. Lechia	49	45-32
5. Piast	44	37-31
6. Radomiak (b)	43	36-30
7. Wisła P.	42	41-41
8. Cracovia	38	35-38
9. GÓRNIK Z.	37	40-43
10. Legia (m)	36	34-38
11. Warta	36	28-31
12. Jagiellonia	34	34-45
13. Stal	33	33-41
14. Śląsk	32	36-41
15. Zagłębie	31	31-50
16. Wisła K.	29	32-45
17. Górnik Ł.	27	25-49
18. Termalica (b)	24	28-52

m – aktualny mistrz kraju; p – aktualny zdobywca Pucharu Polski; b – beniaminek.

Najbliższy rywal: ZAGŁĘBIE LUBIN

Zero cztery razy cztery



Rundę jesienną lubinianie zakończyli na czternastym miejscu i w tym roku nie dość, że nie poprawili swojej sytuacji, to ją jeszcze pogorszyli. Ba, w pewnym momencie trafili nawet do strefy spadkowej i choć szybko się z niej wydostali, widmo degradacji wciąż nad nimi krąży. I to pomimo, iż zimą klub pozyskał dziewięciu nowych zawodników, co miało zaostriżyć rywalizację o miejsce w składzie. Wśród nowych graczy jest m.in. dobrze znany z gry w Górniku - Bartosz Kopacz, który po 1,5-rocznym pobycie w Lechii Gdańsk powrócił do Lubina i znów jest tam podstawowym graczem. Wzmocnieniem okazało się także sprowadzenie z czeskiego FK Jablonec niejakiego Martina Dołężala, który zdobył już trzy gole, przyczyniając się do dwóch zwycięstw Zagłębia.

Nieziemiennie jednak piętą achillesową zespołu pozostaje gra obronna – w tym sezonie lubinianie aż czterokrotnie przegrywali po 0-4 (jesienną z Wisłą Płock, Rakowem i Legią, wiosną z Wartą)! W sumie stracili już 50 goli, czyli w ekstraklasie łatwiej jest strzelić gola tylko Termalicy. Co na to Górnik? Październikowy mecz z Zagłębiem w Zabrzu zakończył się bezbramkowym remisem. (s)

Braterski pojedynek, czyli spotkanie z Danchem i innymi

Górnik II tuż przed świętami doznał pierwszej wiosną porażki w III lidze, co gorsza z drugą drużyną zaledwie I-ligowej Miedzi Legnica. Cóż, zabrzańska rezerwa to ligowy średniak, któremu daleko do lidera, a więc Zagłębia II Lubin, który pewnym krokiem zmierza do II ligi. Dolnośląska drużyna wykonuje bowiem wiosenną słabość mistrza jesieni, LKS-u Goczałkowice. Wydawało się, że to właśnie klub Łukasza Piszczka będzie nadal dominował, tym bardziej, że zimą dokonał istotnych wzmoc-

nień: najpierw z Górniku ściągnął utalentowanego Krzysztofa Kiklaśa, a potem sprowadził ekstraklasowego weterana i byłego kapitana zabrzańskiej ekipy, Adama Dancha (ostatnio grał w Arce Gdynia)! A przecież w Goczałkowicach grają już od jakiegoś czasu inni znani w naszym mieście gracze, a więc wychowankowie Gwarka: Mariusz Magiera (wiele spotkań w Górniku i Wiśle Kraków), Przemysław Trytko (niemieckie Energie Cottbus i Carl Zeiss Jena, a także Jagiellonia Białystok i Arka Gdynia)

i Damian Furczyk (grał w I-ligowych zespołach) oraz wychowanek Sparty Zabrze – Kamil Łączek (m.in. GKS Tychy, Puszcza Niepołomice). W tych okolicznościach nadchodzący w środę (27 kwietnia) mecz Goczałkowice – Górnik II można uznać za „braterski pojedynek”. Nie wystąpi w nim jednak sam Piszczek, który od zimy jest kontuzjowany i to pewnie jest główną przyczyną tego, że zdrojowy zespół jeszcze wiosną nie wygrał i w tabeli spadł ze szczytu na piąte miejsce. (as)

III LIGA Grupa III: Miedź II Legnica – Górnik II Zabrze 3-2 (2-1): Mamis (16-karny, 18 i 89-karny) – Korbecki (1), Rostkowski (51-karny); mecz zaległy: Polonia Bytom – Górnik II Zabrze 1-2 (0-1): Pączko (69) – Rostkowski (7-karny), Lubaski (66). **Tabela:** 1. Zagłębie II Lubin 23 spotkania, 51 punktów (bramki: 56-26); 2. Polonia Bytom 24, 48 (40-24); 3. Miedź II Legnica 23, 47 (43-25);... 7. Górnik II 24, 36 (32-31). **KLASA A Podokręg Zabrze:** Walka Zabrze – MKS Zaborze 1-5 (1-1): Janusz (1) – Jeziorski (42) – Gwóźdź (50 i 62), Podyma (67), Pyznar (69); **Gwarek Zabrze – Zamkowice Toszek** przełożony na 4 maja (godz. 18). **Tabela:** 1. Concordia Knurów 20, 53 (65-17); 2. KS 94 Rachowice 20, 45 (52-29); 3. Gwarek 19, 38 (73-31);... 8. Zaborze 20, 28 (46-39);... 15. Walka 20, 12 (41-85). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – MKS Polonia Warszawa 3-0 (2-0):** Hyjek (27-karny), Mekler (43), Szczepanik (49); **Gwarek Zabrze – Zagłębie Lubin 1-4 (0-2):** Nadolski (90) – Kruszelnicki (15), Szafranek (37 i 80), Terlecki (51). **Tabela:** 1. Polonia Warszawa 24 spotkania, 46 punktów (62-38); 2. Zagłębie Lubin 24, 45 (38-28); 3. Arka Gdynia 24, 44 (51-37);... 12. Górnik 24, 28 (40-35);... 16. Gwarek 24, 14 (19-78). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C: Odra Opole – Górnik Zabrze 1-3 (0-2):** Osipiak (56) – Wąsik (8 i 82), Marek (19). **Tabela:** 1. Raków Częstochowa 7, 16 (24-7); 2. Zagłębie Lubin 7, 16 (17-7); 3. Górnik 7, 15 (19-9).

Hej, łopaty w dłoń!

NIEOFICJAŁKI



Wymiana torowisk w Zabrzu ciągnie się już tyle lat, że wielu mieszkańców po drodze straciło wiarę w objęcie nimi całości miasta. Nic dziwnego, że gdy wczoraj (20 kwietnia) roboty zlecane przez spółkę Tramwaje Śląskie ruszyły wreszcie także na Zaborzu, to w jednym szeregu z budowlaniami stanęła i za łopatę chwyciła nawet prezydent miasta, Małgorzata Mańka-Szulik. Miejmy nadzieję, że teraz sprawy potoczą się właściwym torem! (s)

Pieniądz,
który człowiek posiada,
to swoboda;
ten, za którym goni, to niewola.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	6	13°C	1012 hPa	wiatr		5 km/h
piątek		temp.	5	14°C	1010 hPa	wiatr		18 km/h
sobota		temp.	3	15°C	1011 hPa	wiatr		18 km/h
niedziela		temp.	8	15°C	1007 hPa	wiatr		12 km/h

KARTKA Z HISTORII

Zabrzanki w „Śląsku”



Każdy występ „Śląska” w Domu Muzyki i Tańca przebiega w wyjątkowo serdecznej atmosferze. Zasluga to prof. Elwiry Kamińskiej i całego kierownictwa Zespołu, które dba o przekazanie widzom i słuchaczom prawdziwej sztuki ludowej, nie skażonej nadmierną stylizacją.

Zywą treść ludowego arcyzmu przekazują również córki i synowie naszego regionu; w 170-osobowym Zespole Pieśni i Tańca jest bowiem 6 zabrzanek i 2 zabrzany. Na zdjęciu — trzy urodziwe mieszkanki naszego miasta z baletu Zespołu „Śląsk”: Anna Romankiewicz-Matias, Irena Słoba i Malwina Zimnik.

O ich przeżyciach i o drodze artystycznego awansu całej 8-osobowej zabrzańskiej grupy w PZLPiT „Śląsk” piszemy w artykule na stronie szóstej.

Foto: Wł. Dziurzycki

HUMOR

Spotyka się dwóch kumpli:
– Powiem Ci, z tym równo-uprawnieniem kobiet i mężczyzn to ściema jest.

– Ale dlaczego? – pyta drugi
– Wczoraj przed pójściem do baru, namalowałem sobie kredką na twarzy wąsy i cztery kobiety z namalowanymi brwiami mi powiedziały, że wyglądam jak debil...

Dziś prawdziwy bogacz to ten, kto nie ma prawa jazdy.

Aby mieć kasę na zatankowanie do pełna, to musiałbym najpierw sprzedać samochód.

Kobieta do mężczyzny:
– Przestań ziewać, kiedy do Ciebie mówię!
– Nie ziewam, otwieram usta, by coś odpowiedzieć...

Syn pyta ojca:
– Tato, kto jest mądrzejszy: ojciec czy syn?
– Ojciec, zawsze ojciec – odpowiedział tata.
– A kto wymyślił teorię względności?
– Albert Einstein, synku.
– A dlaczego nie jego ojciec?

Mąż do żony:
– Mówiłaś, że do lata zrzucisz pięć kilo.
– Zostało mi jeszcze ponad osiem...

– Bolesław, jak nazywał się Chrobry?
– Nie wiem.
– No, przecież tak jak ty!
– Nowak?!

Podczas strzyżenia Marian zauważył w rogu psa, który z uwagą śledzi każdy ruch fryzjera.
– To pański pies? – pyta.
– Nie.
– To dlaczego on tak na pana patrzy?
– Bo jak wczoraj przypadkowo odciąłem klientowi ucho, to on je potem zjadł.

Wczoraj śmiałyśmy się z dziadkiem do utraty tchu. Dziadek wygrał.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

W twoich zawodowych działaniach nie ma już miejsca na niedopatrzania. Każdy następny błąd może być wykorzystany przeciw tobie, gdy ruszą rozmowy o awansach lub podwyżkach.



BYK
(21.04 – 21.05)

Nie przyjmuj w najbliższych dniach żadnych prezentów. To mogą być prawdziwe konie trojańskie! Polegaj na tym, na co zapracujesz własnymi rękami.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Ten tydzień będzie stał pod znakiem przyspieszenia. Wszystko będzie się działo szybko i w wielu kierunkach. Zachowaj refleks i miej oczy dookoła głowy.



RAK
(22.06 – 22.07)

Wprowadź w swoje życie dużo elementów szaleństwa. Postaw na spontaniczność, chaos, eksperyment! Niczego się nie dźwierz, nie szukaj dziury w całym.



LEW
(23.07 – 22.08)

Tematy do rozmowy z poznanymi niedawno ludźmi będą się nasuwały same. Pamiętaj, żeby nie tylko dużo mówić, ale też uważnie słuchać.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Staniesz w obronie osoby niesłusznie atakowanej. Twoja odwaga będzie inspiracją dla innych. Może nawet znajdziesz naśladowców? Uważaj bardzo na Wodnika!



WAGA
(23.09 – 22.10)

Najważniejsza będzie rozmowa z przyjacielem Bykiem. Nie daj się po raz kolejny zbyć, musisz wreszcie dowiedzieć się „o co tu chodzi” i „jak wyjść na swoje”.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Osoby z sąsiedztwa wniosą w twoje życie nową energię. Pod ich wpływem porwiesz się na rzeczy, które z jednej strony cię kuszą, ale z drugiej budzą twój lęk.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Jeśli na wiosnę szukasz miłości, to do brze się składa. W piątek zetkniesz się z osobą, która ma interesujące cię cechy charakteru. A i na urodzie nie będzie jej zbywało.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Wę znaki da ci się wiosenne przesilenie. Żeby wrócić do równowagi, zacznij ćwiczyć fizycznie, najlepiej w towarzystwie osoby, z którą możesz od serca porozmawiać.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Z rezerwą podchodź do obietnic Lwa. Bardziej możesz liczyć na osobę, która na co dzień nie tylko nie jest dla ciebie miła, ale wręcz prawi ci same złośliwości.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Sformułujecie jasno swoje cele, a łatwiej będzie wam wytrwale dążyć do ich realizacji. Aż inni będą patrzeć z zazdrością na waszą konsekwencję i upór.